

SUŁKOWICE

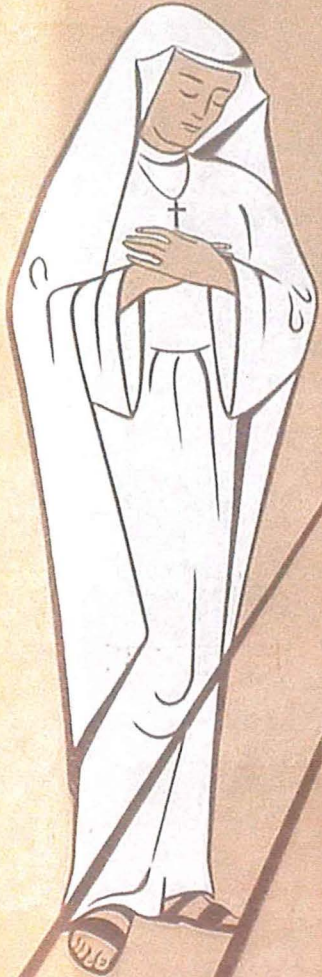
KLAMRA

BIERTOWICE HARBUTOWICE KRZYWACZKA RUDNIK

GAZETA GMINNA

Nr 4 (154) 2005 r. Rok XVI

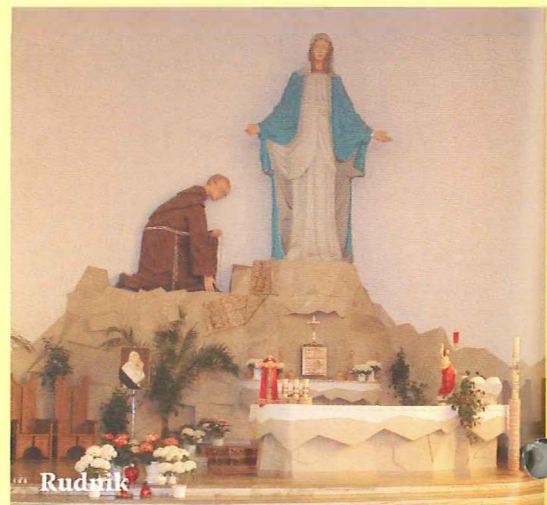
ISSN 1233-2593 Cena 2 zł



JEZU
UFAM TOBIE



7 kwietnia 2005



Kraków Łagiewniki



Narodowe rekolekcje

Takich chwil się nie zapomina. Gdy powoli obsychają nam łzy po „odejściu do domu Pana” umiłowanego naszego Papieża Jana Pawła II i gdy słabną wzruszenia pod ciśnieniem codzienności, już bardziej na spokojnie próbujemy sobie zdać sprawę z tego, co się wydarzyło i co tak głęboko przeorało naszą świadomość. A wydarzyło się coś niezwykłego, niesłychanego w całej historii.

Mówi się, że były to wielkie narodowe rekolekcje a przy tym eksplozja spontaniczności i solidarności. Nikt nawet nie próbował ukrywać swojego wzruszenia i łez. Jakaś wewnętrzna siła pchała nas, abymy byli razem w modlitwie i zadumie jak wtedy, gdy siedem razy Jan Paweł II przybywał do naszej ojczyzny. Kto wie, może teraz nawet bardziej niż wtedy odczuwaliśmy wśród nas jego obecność. Chyba nigdy w tak krótkim czasie nie mieliśmy okazji do tylu wzruszeń, refleksji, modlitw i wypływających z tego poważnych decyzji o zmianie swojego życia. Dokonało się wiele spektakularnych pojednań między sąsiadami, zwaśnionymi kibicami sportowymi a nawet między niektórymi politykami. A ileż w tym czasie było autentycznych nawróceń, o których wie tylko Pan Bóg i krutki konfesjonałów obleganych w tych dniach we wszystkich kościołach w Polsce.

Jeszcze za wcześnie, aby ogarnąć to wszystko, za wcześnie, by ocenić, jakie owoce przyniesie ten epokowy i pod każdym względem niezwykły pontyfikat Jana Pawła II. Tę niezwykłość potwierdziło to wszystko, co działo się na Watykanie, w Rzymie, w Polsce i na całym świecie od piątku 1 kwietnia, gdy świat obiegła wiadomość o pogorszeniu się zdrowia naszego Papieża aż do południowych godzin piątku 8 kwietnia, kiedy ostatecznie jego ciało spoczęło w grobach Bazyliki św. Piotra.

Wciąż jeszcze mamy przed oczyma nieogarnione, rozmodlone rzesze ludzi, zwłaszcza młodzieży, kilkukilometrową rzekę ludzi stojących wiele godzin za dnia i w nocy, aby choć przez moment pokłonić się przed ciałem wielkiego Papieża i oddać mu ostatni hołd. Wreszcie kilka milionów uczestników uroczystości pogrzebowych, którzy nie bacząc na jakiegokolwiek trudności udali się do Rzymu z całego świata. Nikt nie jest w stanie zliczyć naszych rodaków, którzy z najgłębszej potrzeby serca byli wtedy przy swoim Papieżu, zarówno tam w Rzymie jak i w kościołach oraz na ulicach i placach miast, zwłaszcza Krakowa, Warszawy i Wadowic.

Ks. prof. dr hab. Marek Chmielewski
dyrektor Instytutu Duchowości KUL
(pełny tekst na stronie internetowej Radia Maryja)

ZDJĘCIE NA OKŁADCE

Kościół parafialny w Sułkowicach – obraz z roku 1978 wykonany techniką sgraffito przez prof. ASP Kraków Grażynę Korpala. Obraz powstał z inicjatywy ówczesnego proboszcza Sułkowic ks. kan. Antoniego Kowalskiego (zob. fotografia na stronie 2).

3

Narodowe rekolekcje

Chyba nigdy w tak krótkim czasie nie mieliśmy okazji do tylu wzruszeń, refleksji, modlitw i wypływających z tego poważnych decyzji o zmianie swojego życia.

4-5

Krzywaczka, 8-10 września 1968

Fotografie z wizytacji Ks. Kardynała Karola Wojtyły

Rudnik, 29-30 czerwca 1969

Ks. Karol Targosz: „W pierwszym dniu na niesporach przemówił Ks. Kardynał, który w drugim dniu z innymi kolegami kapłanami koncelebrował Mszę świętą”.

6-7

Sułkowice, 6-9 kwietnia 1978

Fotografie z wizytacji Ks. Kardynała Karola Wojtyły

8-11

„ODSZEDŁ DO DOMU PANA”

Wpisy do Księgi Kondolencyjnej dzieci z Sułkowic

Ojca Świętego - Patrona szkół w Sułkowicach i Harbutowicach żegnają uczniowie.

12-14

„Gimnazjalista”

Urodziłem się w 1989 roku, nie znam więc innego Papieża niż Jan Paweł II. Gdy byłem mały, myślałem, że Jego istnienie jest jednym z tych faktów, które postrzegamy jako niezmiennicze. To, że ten człowiek czuwa nad całym Kościołem, siedząc na Stolicy Piotrowej, wydawało mi się niemal tak samo normalne jak to, że po zimie następuje wiosna.

15

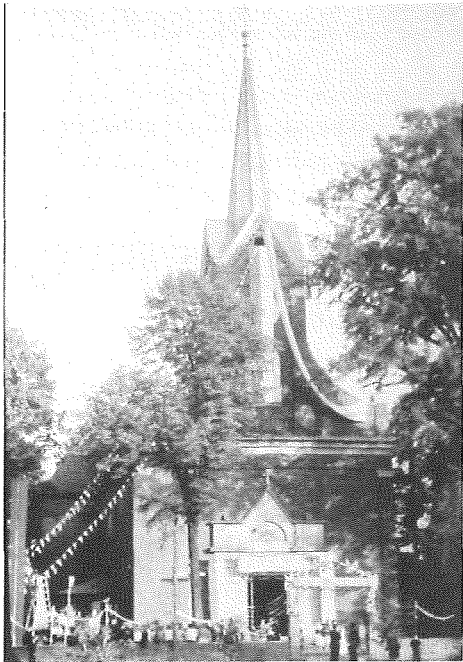
Kapitan Gerard Woźnica „Hardy”

Prześladowany przez UB, więziony, osiadł wreszcie w Poroninie. Tam też zmarł w roku 1981.

KALEJDOSKOP GOSPODARCZY

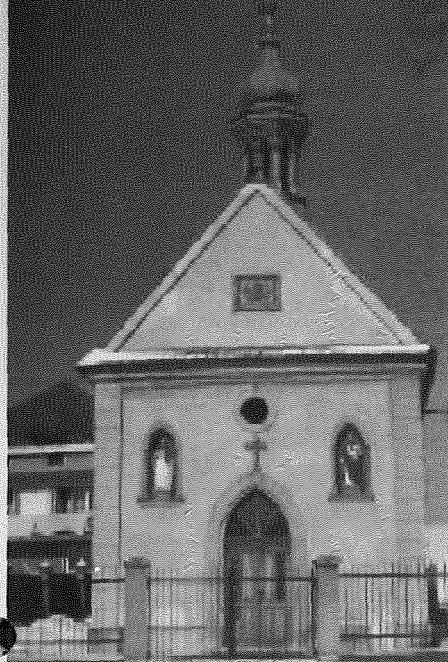
Pierwszy numer pisma Sułkowskiej Izby Gospodarczej

Krzywaczka, 8-10 września 1968



Bóg zapłać
Proboszczowi Krzywaczki
Ks. Stanisławowi Kurkowi
za zdjęcia z 1968 roku i udostępnienie kroniki.

Stary kościół parafialny
w Rudniku



Kronikę parafialną udostępnił Proboszcz Rudnika Ks. Kanonik Aleksander Zemla. Bóg zapłać.

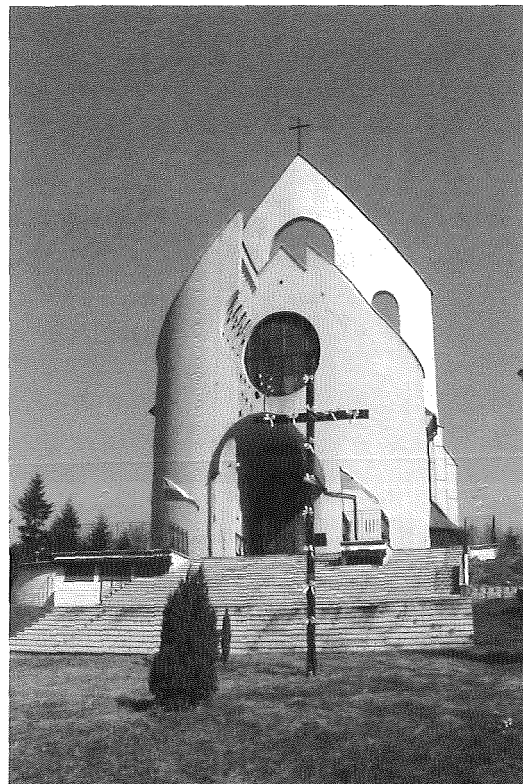
Zjazd koleżeński

„29 czerwca i w dniu następnym 1969 odbył się na plebani w Rudniku zjazd kolegów obecnego duszpasterza. Zjechali się koledzy kapłani wraz z Ks. Kardynałem Karolem Wojtyłą i z diecezji częstochowskiej, katowickiej, jeden z opolskiej i jeden zmartwychwstaniec.

By pokazać wiernym rudnickim cel zjazdu, przez oba dni odbyły się nabożeństwa w kościele. W pierwszym dniu na niesporach przemówił Ks. Kardynał, który w drugim dniu z innymi kolegami kapłanami koncelebrował Mszę świętą. Kazania miał kolega ks. Władysław Majda – rodak myślenicki, proboszcz z Jelenia”.

Ks. Karol Targosz, proboszcz Rudnika od 25 XI 1966 do czerwca 1971 zanotował również:

„Dekret JE Arcybiskupa Metropolity Karola Wojtyły z 14 kwietnia 1966 na 1000. lecie chrztu naszej Ojczyzny. Ustanowił definitywnie Rudnik samodzielną parafią. Oto ważna data w historii Rudnika”.



Kościół parafialny w Rudniku

Krzywaczka

„W dniach od 15 do 16 kwietnia 1978 roku została przeprowadzona w parafii wizytacja kanoniczna połączona z udzieleniem Sakramentu Bierzmowania młodzieży z kl. VII i VIII. Parafianie wraz z ks. proboszczem Alojzym Wilczyńskim postarali się o godne przyjęcie, w którym uczestniczyła również orkiestra strażacka. Wszystko odbyło się w bardzo odświętym charakterze. Na uroczystość licznie przybyli kapłani z dekanatu myślenickiego, ks. prał. J. Bylica wraz z ks. dziekanem W. Pluzońskim.

Przed kościołem licznie zgromadzili się parafianie zarówno starsi jak i młodzież i dzieci. Rozmowa kandydatów do Bierzmowania z Kardynałem Karolem Wojtyłą wypadła bardzo dobrze. Bierzmowanie odbyło się podczas uroczystej Mszy Świętej.

Wizytacja kanoniczna została jednak skrócona z powodu wyjazdu biskupa na uroczystość 250-lecia Seminarium w Kielcach. Jednak w niedzielę 16 kwietnia przed poranną Mszą Św. Kardynał Karol Wojtyła zasiadł do konfesjonatu, a następnie samochodem udał się w kierunku Bęczarki, gdzie znajduje się salka katechetyczna. Następnie spotkał się z ministrantami oraz lektorami a także z grupą charakterystyczną dorosłych oraz młodzieży.

Wizytacja kanoniczna w naszej parafii wypadła bardzo dobrze. Po południu w niedzielę 16 kwietnia Kardynał Karol Wojtyła i towarzyszące mu osoby opuściły naszą parafię”.

Kronika Parafii Krzywaczka

„O godzinie 21:37 Ojciec Święty Jan Paweł II powrócił do domu Ojca”.

Tak brzmiał oficjalny komunikat Watykanu o śmierci Papieża Polaka. Wierni modlą się do tej pory o zdrowie dla Karola Wojtyły, teraz zaczęli modlić się za jego duszę.

Kościóły w Polsce i na całym świecie już wcześniej napelniły się ludźmi po docierają-

cych z Rzymu informacjach o bardzo złym stanie zdrowia Papieża. W modlitwach tych uczestniczyli również mieszkańcy Krzywaczki gromadząc się na wieczornych nabożeństwach.

W piątek 1 kwietnia mieszkańcy wsi spontanicznie zebrali się w kościele, aby modlić się o zdrowie dla Papieża.

Od poniedziałku do piątku codziennie parafianie o 21:00 modlili się o zbawienie dla duszy Ojca Świętego.

Każde nabożeństwo rozpoczynało się Apelem Jasnogórskim, po którym następował różaniec i Koronka do Miłosierdzia Bożego. Modlitwom towarzyszył śpiew pieśni, szczególnie ulubionej pieśni oazowej Papieża - „Bar-



ki”, Pięknym elementem tych nabożeństw był śpiew pieśni „Królowo Niebieska, wesel się”, podczas którego wszyscy trzymali się za ręce.

We wtorek (5 marca) oraz w piątek (dzień pogrzebu Ojca Świętego) w kościołach dekanatu, w tym także w Krzywaczce, odprawione zostały Msze święte o spójność duszy Ojca Świętego, które zgromadziły setki wiernych, strażaków, harcerzy, kombatanów.

Jakub Piątek
Krzywaczka

(na fot. ołtarz kościoła parafialnego w Krzywaczce)

Sułkowice, 6-9 kwietnia 1978

Fotografie z wizytacji Ks. Kardynała Karola Wojtyły



Fotografie z archiwum rodzinnego Anny i Eugeniusza Stopów z Sułkowic.

Umiłowanemu Ojcu Świętemu,

w podziękowaniu za wyświadczone nam dobro, modlitwę i świadectwo świętego życia.

Z zapewnieniem o nieustającej pamięci modlitewnej i chęci kroczenia drogą wskazaną przez Apostoła naszych czasów.

Uczniowie i Grono Pedagogiczne Szkoły Podstawowej w Sułkowicach

Uczniowie naszej szkoły wraz Gronem Pedagogicznym wyrazili swoją wdzięczność za Pontyfikat Jana Pawła II. Swą pamięć w myślach, sercach i czynach potwierdzili wpisem do Księgi Kondolencyjnej.

Kochany Ojczy Świąty!

Pragnę Ci podziękować za wszystko, co dla mnie uczyniłeś, za to, że wskazałeś mi drogę do Boga, nauczyłeś mnie miłości do Boga i bliźniego, pokonywać cierpienia i troski, odrzucać wszystko, co wabi i kusci, a życie przyozdobić nadzieją i wiarą.

Dziękuję Ci za wszystko, co uczyniłeś dla ludzi na całym świecie. Niech tam w niebie z Bogiem będzie Ci dobrze, a serce Twoje wciąż będzie przepelnione miłością.

Patrycja Zawada

Ojczy Świąty!

Dziękuję Ci za troskę, którą nas obdarzałeś przez cały pontyfikat. Dziękuję Ci za wszystkie pielgrzymki do naszego kraju, gdzie dodawałeś nam otuchy.

A teraz odszedłeś od nas. Będę się modlić za Ciebie, Ojczy Świąty.

Sylvia Wiśniewska

Dziękuję Ci za to, co dla nas zrobiłeś, Ojczy Świąty. Dziękuję też za to, że nawracałeś tych, którzy odwrócili się od Kościoła. Dziękuję Ci ja i cały świat.

Będziemy o Tobie zawsze pamiętać drogi Ojczy Świąty.

Joanna Ślusarz

Ojczy Świąty!

Dziękujemy Ci za to, że byłeś nam najlepszym Ojcem. Uczyłeś nas wiary, nadziei i wybaczenia. Niewierzących nawracałeś. Pomagałeś ludziom z różnych narodów, ludziom biednym, chorym i cierpiącym. Uczyłeś nas kochać i przebaczać jak Jezus. Zjednoczyłeś kraje poprzez swoje pielgrzymowanie, byłeś dobrym i mądrym nauczycielem dla swoich dzieci na całym świecie.

Teraz kiedy odszedłeś, jest nam smutno. Czujemy wielką pustkę, ale Twoja wielka miłość pozostanie z nami już na zawsze. Ojczy Świąty, pozostajesz w naszych sercach.

Marzena Oramus

Papieżu Janie Pawle II

Dziękuję Ci za te wszystkie pielgrzymki, byłeś prawie wszędzie; za to, że modliłeś się za wszystkich: kapłanów, biskupów i za zwykłych ludzi! Szkoda, że już odszedłeś do drugiego świata. Bardzo nam Ciebie brakuje. Na zawsze jednak zostaniesz w moim i innych serduszkach. Dziękujemy Ci za te wszystkie lata papieskie. Byłeś taki silny. Już raz chciano nam Ciebie odebrać, ale wtedy Bóg miał Cię w swojej opiece.

Teraz odszedłeś z Jego woli. My będziemy się za Ciebie modlić.

Iwona Frosztęga

Drogi Ojczy Świąty!

Bardzo Ci jestem wdzięczny, że opiekowałeś się mną i moją rodziną: mamą, tatą, i trzema braćmi. Teraz gdy odszedłeś do Domu Ojca, będę się dalej za Ciebie modlił. Dziękuję Ci także za Twoją naukę i za to, że dzięki Twoim wartościom, które w nas umacniałeś, stajemy się lepszymi ludźmi. Twoje głębokie słowa przepelnione miłością do bliźniego, wygłaszane podczas Twoich pielgrzymek do kraju, jednoczyły rodaków i zostaną w naszych sercach na zawsze. Będziemy się starać, aby te słowa były zawsze żywe i trwałe w nas nieustannie, aby nasze życie przebiegało zgodnie z Twoimi przykazaniami i by nasza wiara nie zachwiała się nigdy.

Ty ciągle powtarzałeś: „Wy młodzi jesteście przyszłością i nadzieją tego świata. Chrystus potrzebuje was, pragnie bowiem, aby ewangelia zbawienia dotarła do wszystkich zakątków ziemi (...)” Będziemy opierać się na tych słowach i trwać w nich, by nie zawieść Twoich oczekiwań względem ludzi młodych. Od nas bowiem zależą losy naszego kraju. Wierzę, że jeśli będziemy postępować zgodnie z Twoimi naukami, mamy szanse osiągnąć to, co od nas oczekiwaleś.

Dominik Garbień

Kochany Ojczy Świąty!

Dziękuję Ci za Twoją naukę i za pielgrzymki do Polski. A także za to, że byłeś i nauczyłeś nas przebaczać. Pokazałeś nam, jak można godnie żyć i godnie umierać.

Jan Listwan

02.04.2005r. godz. 21.37

NIE ZAPOMNIAMY NAUK,

DOBROCI I MIŁOŚCI

Kochany Ojczy Świąty!

Bardzo Cię kocham i wiem, że Ty też mnie bardzo kochasz i wszystkie dzieci niezależnie od tego, gdzie jesteś. Bardzo chcę Ci podziękować za wiarę, miłość i przebaczenie. Chcę, byś wiedział, że byłeś i jesteś dla mnie kimś ważnym, że Cię nigdy nie zapomnę, nigdy nie opuszczę i nigdy nie przestanę kochać:

Izabela Kania

Kochany Ojczy Świąty!

Piszę do Ciebie ten list, bo chcę Ci podziękować za Twoją miłość do ludzi na całym świecie, za Twoje pielgrzymki do Polski, za to, że kochałeś wszystkie dzieci i młodzież. Pokazałeś nam, jak wybaczać. Chcę Cię teraz prosić, abyś się za nas modlił i żebyś kochał nas tam w niebie, tak bardzo jak na ziemi. A ja modłę się za Ciebie i nigdy o Tobie nie zapomnę.

Ewelina Twardosz

Kochany Ojczy Świąty!

Dziękuję Ci za wszystko dobro, które uczyniłeś dla całego świata. Za Twoją naukę i miłość do ludzi. Za to, że bardzo kochałeś dzieci. Na zawsze pozostaniesz w moim sercu. Chociaż nigdy nie widziałam Ciebie z bliska, kochałam Cię i nadal kocham.

Gabriela Garbień

Drogi Ojczy Świąty!

Pragnę podziękować Ci za to, że często odwiedzałeś Polskę. Pocieszałeś chorych i modliłeś się za nich. Dziękuję Ci za to, że jednoczyłeś ludzi. Za to, że ustanowiłeś Święto Bożego Miłosierdzia i wyniosłeś na ołtarze świętych. Pragnę Ci za to wynagrodzić modląc się w Twojej intencji.

Ania Soltys

Dla Jana Pawła II

Kochany Ojczy Świąty, dziękuję Ci za dwoje dobro, za to, że uczyłeś nas kochać drugiego człowieka niezależnie od koloru skóry, wyznania czy bogactwa. Dziękuję Ci, że z całego serca ze wszystkich sił walczyłeś o miłość i pokój na świecie. Swoim słowem i postępowaniem zmieniłeś świat, pogodziłeś wielu ludzi i skłócone narody.

Sylvia Boczkaja

(cd. na stronie 8)

„ODSZEDŁ DO DOMU PANA”



Po przeżyciach ostatnich dni chciałoby się milczeć i rozmyślać o cierpieniu, śmierci i pogrzebie Jana Pawła II. Milczeć i rozmyślać jak po śmierci osoby bliskiej naszym sercom.

W parafiach dekanatu sułkowskiego na wieść o ciężkim stanie zdrowia Papieża ludzie pospieszili do kościołów. Proboszcz parafii Rudnik ks. kanonik Aleksander Zemła odwołał zamówione intencje mszalne – w zapelnionym kościele po Mszy św. w intencji Papieża do późnych godzin nocnych trwało modlitewne czuwanie.

W następny dzień, w sobotę, po tragicznej wieści o śmierci Jana Pawła II rozkołysały się dzwony, zawyły syreny strażackie. Ludzie zebraли się w świątyniach. W Rudniku parafianie modlili się do pierwszej w nocy.

Cały tydzień trwały nieustanne modlitwy za Papieża w kościołach całej Polski. Przed Pałacem Biskupim na ul. Franciszkańskiej w Krakowie (fot powyżej), na Błoniach, w Kalwarii, Wadowicach gromadziły się tłumy w zadumie i modlitwie, dziękowały Bogu za Jana Pawła II.

(dokończenie ze str. 7)

Kochany Ojczy Świąty!

Odszedł do domu Ojca, chciałabym, żeby było Ci tam dobrze, abyś spotkał Boga, siostrę Faustynę i innych świątych. Kocham Cię Ojczy Świąty za to, co zrobiłeś dla całego świata i dla chorych ludzi, za to, że zawsze kochałeś innych niezależnie od koloru skóry. Zawsze pozostaniesz w moim sercu.

Anna Mielecka

Kochany Ojczy Świąty!

Dziękuję Ci za ceną wiarę w Boga Ojca Wszchemogącego oraz Jezusa i Jego Matkę. Twoje oddanie Maryi jest dla mnie wielką wiarą i nadzieją. Pragnę, abyś był ze mnie Ojczy Świąty zadowolony. Zaś ja jestem szczęśliwa i dziękuję Bogu za tak wspaniałego i troskliwego o młode pokolenie Ojca Świątego Jana Pawła II.

Justyna Żelazna

We wtorek w kościołach naszego dekanatu modlono się na Mszach św. żałobnych o spokój duszy Papieża-Polaka.

Miłosierny Jezu,
w Swej dobroci miej
Jana Pawła Twego,
a nam miłość wlej.
Chroń od złego, Panie,
cały ludzki ród.
Niech Cię wielbi ziemia,
ofiaruje trud.
Miłosierny Jezu,
On zaufał Ci.
Stał się Ojcem wszystkich,
aby służyć im.

Wiarę, miłość, ufność złożył w sercu Twym.
„Cały Twój” z radością głosi życiem Swym.

Tę pieśń zaśpiewał chór Apassionata na początku Mszy św. w zapelnionym jak nigdy sułkowskim kościele.

Podczas rozdawania komunii świątej, którą przyjęły rzesze wiernych, ponownie Apassionata:

O ziemi polska!
Ziemi trudna i doświadczona!
Ziemi piękna! Ziemi moja!
Bądź pozdrowiona.

(pieśń do słów wygłoszonych przez Jana Pawła II na początku pielgrzymki do Polski 8 czerwca 1987)

W tych niezapomnianych kwietniowych dniach, narodowych rekolekcjach, przypominaliśmy sobie papieskie nauczanie, Jego pielgrzymki do Polski i innych krajów. Pomogły w tym czasopisma, książki, radio i telewizja. Codziennie mogliśmy uczestniczyć w Apelu Jasnogórskim transmitowanym przez Telewizję Trwam.

Kochany Ojczy Świąty!

Przez Twoje liczne pielgrzymki nauczyłeś nas modlić się i jeszcze bardziej kochać Boga. Dziękuję Ci za to wszystko Ojczy Świąty.

Karolina Strępek

Ojczy Świąty, byłeś dla nas światłem w ciemnościach świata. Byłeś Polakiem, który sprawił, że Duchodmienil oblicze naszej ziemi. Niosłeś całej ludzkości przesłanie wiary, nadziei i miłości. Odchodząc do domu Ojca osierociłeś Polskę a także cały świat.

Obiecuję, że nigdy o Tobie nie zapomnę i zawsze będę się za Ciebie modlić.

Gabriela Ziembła

W testamencie Ojczy Świąty wyraził życzenie, aby był pogrzebany w ziemi, bez sarkofagu.

– Jakże wymowne jest i to prorockie przesłanie zza grobu. Jego nauczanie i przykład życia jest bowiem jak ziarno wrzucone w glebę ludzkich serc, które musi obumrzeć, aby wydać stokratny plon na chwałę Boga – mówi ks. prof. Marek Chmielewski i dodaje: – Oby jednak nie okazało się, że ta gleba ludzkich serc pozostała jałowa, a ziarno zasiane przez wielkiego proroka padło na skalisty grunt. Tak więc wyłącznie od nas i od naszej współpracy z łaską Bożą zależy, czy temu ziarnu damy szansę zaowocować i wydać błogosławiony plon duchowego odrodzenia nas samych, tej ziemi i tego narodu.

Niech życie i nauczanie, śmierć i pogrzeb Jana Pawła II wyda stokratny plon na chwałę Boga.

Stefan Bochenek

PS. 1. Ten numer „Klamry” mógłby być o wiele obszerniejszy, jednak ze względu na ograniczoną liczbę stron musiałem zrezygnować z kilku wypowiedzi i fotografii. Być może Rada Redakcyjna zdecyduje, aby jeszcze się ukazały.

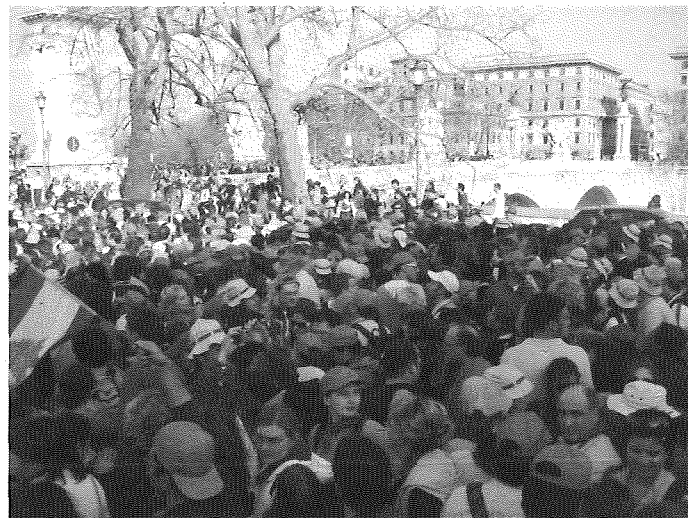
PS. 2. Przypomnę, że w numerach 6 i 8 z 1999 opublikowaliśmy teksty z kronik parafialnych o obecności Ks. Kard. Karola Wojtyły podczas nawiedzenia Obrazu Matki Bożej w Sułkowicach i Harbutowicach w roku 1968.

PS. 3. Panu Edwardowi Bobłowi z Harbutowic i Panu Wojciechowi Madejowi z Sułkowic dziękuję za poradę artystyczną i techniczną przy układaniu tego numeru „Klamry”. Dziękuję wszystkim autorom tekstów. Dziękuję Państwu Stopom z ul. Kowalskiej (fotografie na str. 6) i Panu Kazimierzowi Bochenkowi z ul. Zagumnie (zdjęcie archiwalne na str. 2).

Dzieci z klasy I a Szkoły Podstawowej w Sułkowicach wpisały się do Księgi Kondolencyjnej.



Ojca Świętego żegnają uczniowie



Młodzież Zespołu Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Sułkowicach ze smutkiem, ale i spokojem żegna Papieża Jana Pawła II, swojego patrona i ojca.

Od rana w poniedziałek młodzież zbierała się przed tablicą pamiątkową Karola Wojtyły – Patrona Technikum, która na znak żałoby została przepasana czarną wstęgą. Pod tablicą zaczęto składać kwiaty, następnie obrazy, płaskorzeźby i inne pamiątki związane z Ojcem Świętym. Wciąż palą się znicze. W ten sposób powstało małe, ale jakże wymowne miejsce zadumy i pamięci.

W poniedziałek o godzinie 12⁰⁰ odbyło się spotkanie modlitewne całej społeczności szkolonej podczas którego wspólnie odmówiono modlitwę Anioł Pański i trzymając się za ręce zaśpiewano ulubioną pieśń Papieża „Barkę”. Na znak żałoby uczniowie przypięli do ubrań czarne wstążeczki. Wieczorem jeden z uczniów Technikum Sławomir Garbień wyruszył do Rzymu na pogrzeb Ojca Świętego. Wręczyliśmy mu list pożegnalny do Papieża, który zostanie dołączony do księgi kondolencyjnej w Watykanie. We wtorek cała młodzież naszej szkoły wraz poczem sztandarowym weźmie udział w ogólnogminnej mszy świętej w intencji Ojca Świętego Jana Pawła II w kościele parafialnym w Sułkowicach. Podobnie w głębokiej zadumie przebiegać będą kolejne szkolne dni - aż do pogrzebu.

Nie zapominamy i potem o naszym Papieżu. W maju, w rocznicę urodzin Karola Wojtyły odbędzie się wystawa poświęcona pamięci Karola Wojtyły - Papieża Jana Pawła II połączona z programem artystycznym w wykonaniu naszej młodzieży.

Te smutne dla nas dni przypadły na czas przygotowań do ufundowania i odsłonięcia popiersia Karola Wojtyły – Patrona Technikum. Naszym pragnieniem jest by popiersie zostało odsłonięte 16 października 2005 roku w 1 rocznicę nadania imienia. Dzień ten w naszej szkole jest świętem patrona, a zarazem 111. rocznicą założenia szkoły.

**Aleksandra Korpala
Anna Łuczak**

W następnym nr. „Klamry” ukaże się relacja Sławomira Garbienia, który pojechał na pogrzeb Ojca Świętego.

U góry po prawej jego zdjęcia z Rzymu



Najukochańszy Ojciec Święty

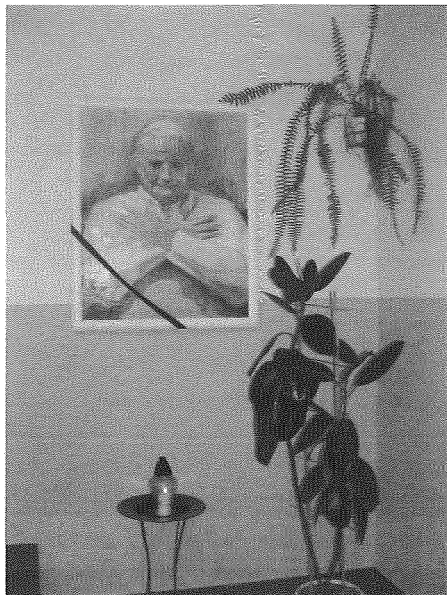
Cała społeczność Zespołu Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Sułkowicach pogrążona jest dziś w głębokiej żałobie i smutku z powodu Twego „przejścia z życia do życia”. Wiemy jednak, że nie takimi chciałbyś nas widzieć. Zapewniamy, że po tej chwili słabości z jeszcze większym zapałem i wiarą przystąpimy do realizacji przesłania które nam pozostawiłeś, ucząc świat miłości i ufności w miłosierdzie Boże. Żadna z twych nauk, a szczególnie tych wygłoszonych na ziemi ojczystej nie zostanie zapomniana. Naszą siłę czerpać będziemy z orędownictwa św. Jana Kantego Patrona naszego Liceum, a wzór z Twego Ojciec Święty życia, bo to właśnie Ciebie, Karola Wojtyłę, obrała za swego Patrona młodzież naszego Technikum.

Kiedyś, na spotkaniach, skandowaliśmy „zostań z nami” – dziś jesteśmy pewni, że jesteś z nami. Jesteś i będziesz zawsze w naszych sercach, myślach i czynach, a pamięć o Tobie doda sił i życiowego optymizmu.

Bóg zapłać!

Sułkowice, dn. 4 kwietnia 2005 r.

Harbutowice



ŻEGNAMY PATRONA

Siedzę nad pustą kartką papieru i szukam właściwych słów, które byłyby odpowiednie w stosunku do Wielkiego Człowieka. Siłą rzeczy pamięć podsuwa mi podobny obrazek sprzed około miesiąca. Wtedy, jak co roku, pisałam do Ojca Świętego życzenia z okazji Świąt Wielkiej Nocy. Później, zostały one wzbogacone wypowiedziami uczniów i w imieniu społeczności szkolnej wysłane do Watykanu. Nie przypuszczałam, że to będą ostatnie życzenia dla naszego Patrona, że trwająca od kilku lat korespondencja Harbutowice – Watykan, Watykan – Harbutowice, zostanie tak gwałtownie przerwana.

Teraz mogę już tylko napisać o tym, jak nasza społeczność żegnała Jana Pawła II. W sobotni, kwietniowy wieczór, każdy z nas żegnał się z Nim indywidualnie, w ciszy, skupieniu, łzach. Te pożegnania odbywały się w głębi naszych serc i nie ma słów, które oddałyby w pełni nasz ból, smutek, żal po stracie tego wielkiego Polaka.

Człowiek nie jest jednak samotną wyspą i dlatego niejednokrotnie pragnie być ze swoim bólem wśród ludzi, tym bardziej, jeśli się wie, że inni przezywają to samo. Tak też było w ostatnich dniach – na świecie, w Polsce, w Harbutowicach.

W poniedziałek, 4 kwietnia, uczniowie spontanicznie, bez żadnego przymusu, przynosili znicze i zapalali pod pomnikiem Jana Pawła II, który patronuje naszej szkole od 1997 roku. Później, po przepasanii czarną wstęgą obrazu Ojca Świętego, znajdującego się na korytarzu, złożono pod nim kwiaty, zapalono znicze. Następnie rozpoczęła się wspólna modlitwa w intencji Papieża.

W trakcie lekcji, uczniowie pod opieką wychowawców, wychodzili przed budynek szkoły, by w klasowym gronie pomodlić się i oddać hołd ukochanemu Ojcu.

W środę o godzinie 12⁰⁰ społeczność szkolna odmówiła modlitwę *Anioł Pański*, o spokój duszy Jana Pawła II. W tym dniu wiele zajęć poświęconych było Ojcu Świętemu.

W czwartkowy poranek odbył się przemarsz uczniów spod szkoły do kościoła. Na czele pochodu powiewał sztandar z herbem Patrona, przepasany czarną wstęgą. O godzinie 9⁰⁰ odbyła się uroczysta Msza Święta w intencji Jana Pawła II. Jakże odmienna była ta liturgia od piątkowej, kiedy to pełni nadziei, modliliśmy się o zdrowie i siły dla naszego Mistra. Na czwartkowej Mszy Św. uczniowie przypomnieli fragment wiersza Ojca Świętego poświęcony przemijaniu:

Misterium paschalne
Tajemnica Przejścia,
W której
Jest odwrócony porządek mijania,
Gdyż przemija się od życia do śmierci –
Takie jest doświadczenie i oczywistość
taka
Przechodzenie poprzez śmierć ku życiu
Jest tajemnicą.
Tajemnica – to zapis głęboki
Dotychczas nieodczytany do końca, (...)
Jeśli ktoś odsłoni ten zapis
I odczyta, i sprawdzi na sobie,
i Przejdzie
wówczas dotykamy śladów
i przyjmujemy sakrament, w którym
pozostał
Ten, co odszedł...
I przemijając nadal ku śmierci,
Trwamy w przestrzeni tajemnicy.



W południu tego samego dnia, uczniowie odmówili *Anioł Pański*, łącząc się tym samym ze wszystkimi szkołami noszącymi imię Jana Pawła II.

Piątek był dniem wolnym od zajęć. W tym dniu, w gronie swoich bliskich towarzyszyliśmy Papieżowi w Jego ostatniej drodze – do domu Ojca. Po raz kolejny uświadamialiśmy sobie, jak Wielkiego Człowieka straciliśmy i jak wielką wdzięczność winniśmy Ojcu Niebieskiemu za ten pontyfikat Papieża – Polaka.

Dużo można by mówić o ostatniej drodze Ojca Świętego, pozostawionym przez Niego dziedzictwie, naszym smutku, a zarazem wdzięczności, ale ja ograniczę się do sparafrazowanych nieco słów jednej z pieśni:

„Nie umiemy dziękować Ci Ojciec
Bo puste są nasze słowa
Przyjmij tylko nasze milczenie
I naucz nas życiem dziękować”

Anna Golonka
Wypowiedzi uczniów kl. IV na stronie II.



Kim był dla mnie Papież?

Papież był dla mnie kimś bardzo ważnym. To ojciec, który zachęcał do wspólnego odmawiania modlitwy *Anioł Pański*, udziału we Mszy świętej, nauczał wszystkich. Cenię go za to, że wybaczył człowiekowi, który chciał Go zabić. Papież to wzorzec dla ludzi. Prosił o pokój na całym świecie.

Ojciec Święty modlił się za tych nieuleczalnie chorych, dodawał im siłę i energię na dalszą drogę. Przekazał nam wiele wskazówek, jak mamy postępować w życiu. Teraz modlimy się za naszego rodaka Ojca Świętego Jana Pawła II, a On z Domu Ojca patrzy na nas.

Paulina i Gabrysia Wilk

Papież Jan Paweł II był moim rodakiem, największym Polakiem wszechczasów, najwyższym autorytetem na ziemi, Dobrym Pasterzem ludzi. Cieszyłem się, że Papież pochodził z Wadowic i często przebywał w Krakowie. Wielką radością był dla mnie fakt, gdy nasza szkoła została nazwana Jego imieniem. Najbardziej przykre i smutne jest to, że odszedł od nas na zawsze. Jego przesłanie jednak zostanie na zawsze w naszych sercach.

Niewielu jest w historii ludzi, którzy tak bardzo zmienili świat. Jan Paweł II dokonał tego siłą słowa, oddany całkowicie Bogu, kościołowi i ludziom. Był wielkim głosicielem miłosierdzia bożego. Tak jak Chrystus przyniósł jedność, pokój i miłość bliźniego. Za to Go cenię najbardziej.

Paweł Golonka I

Doceniam Jego podróże po całym świecie a zwłaszcza do Polski, z którą był tak mocno związany. Nauczył nas Polaków wiele dobrego. Prosił o modlitwę i abyśmy nie opuszczali Mszy św.

Pozostanie w mej pamięci na zawsze jako najukochańszy i święty Karol Wojtyła.

Dominik Sawski

Papież był dla mnie prawdziwym Ojcem i przyjacielem. Słuchając Go czułam się szczęśliwa. Był wzorem do naśladowania. Kochał wszystkich ludzi jednakowo, niezależnie od koloru skóry. Najbardziej zaś umiłował dzieci i młodzież.

Jadąc do innego kraju uczył się języka tego państwa, aby mógł swobodnie porozmawiać z mieszkańcami. Cenię Go za to, że pojednał wiele ludzi, różnych wyznań. Dążył do tego, aby na całym świecie panował pokój i miłość wszystkich ludzi.

Przez swoją modlitwę i cierpienie zasłużył sobie na miłość wszystkich ludzi.

Katarzyna Boczkaja

Nasz Papież bardzo kochał dzieci. Prawie wszystkie na pewno to czuły i też Go umiłowały.

Według mnie Jan Paweł II to osoba święta. Robił to co dobre. Kochał nas i nadal nas kocha. Umiał przebaczyć osobom, które źle robiły. Zawsze potrafił pocieszyć. Kochał Go za to cały świat. Lubiał żartować, czym podbił serca ludzi na całym świecie. Cenię Go za dobro, które czynił i pociechę, jaką nam sprawiał. Ojciec Święty zrobił dla nas wszystko i myślę, że musimy mu się za to odwdziżyć.

Chociaż Go już nie ma na ziemi, to kocham Go bardzo gorąco. Razem ze mną chyba robi to cały świat.

Magdalena Kluzik

Dla mnie Papież był najważniejszą osobą na całym świecie. Kochał wszystkich ludzi. Przebaczył nawet zamachowcom. Uczył nas życia. Gorąco nawoływał do pokoju, miłości bliźniego i pojednania ludzi różnych wyznań. Najbardziej Go cenię za Jego dobroć wobec innych ludzi. Przeprowadził Kościół w trzecie tysiąclecie.

Emilia Gielata



Papież był dla mnie wspaniałym człowiekiem. Swymi niestrudnymi pielgrzymkami jednoczył serca ludzi. Szczególnie umiłował młodzież i dzieci. Był wyjątkowym człowiekiem.

Cale życie poświęcił Bogu. Pragnął, abyśmy wszyscy zaufali Miłosierdziu Bożemu. Był, jest i będzie zawsze w moim sercu.

Mateusz Latoń

Cenię Go za wszystko. Pomimo swych chorób pojawiał się w swym oknie na Watykanie i błogosławił wiernych. Lubiał żartować z ludźmi. Miał bardzo dobre podejście do dzieci. One też Go kochały i szanowały jak i On je.

Był On dla mnie drugim tatą.

Joanna Garbień

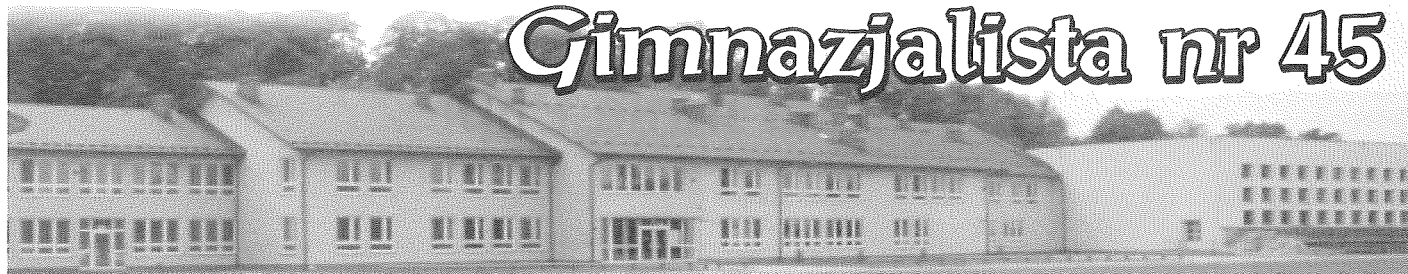
Papieża Jana Pawła II nie zdążyłam poznać osobiście, ale znalazłam Go z telewizji i opowiadań rodziców. Wiem, że potrafił rozmawiać z każdym człowiekiem, i z bogatym, i z biednym - dla Niego nie było różnicy.

Wierzmy, że zostanie świętym. Jestem dumna, że Papież był moim rodakiem. Gdy zwiedzałam dom papieski w Wadowicach, dowiedziałam się, że Papież przyjął Pierwszą Komunię Świętą 20 maja, podobnie jak ja.

Gdy się dowiedziałam, że Ojciec Święty nie żyje, czułam wielki smutek i bardzo płakałam. Nie zapomnę Go do końca życia i będę się modlić za Papieża.

Paulina Golonka





ŻEGNAJ, OJCZE...

„Jestem dumny, że jestem Polakiem”. Wielekrotnie słyszałem te słowa, wypowiediane w tych trudnych dla nas wszystkich dniach po odejściu Jana Pawła II – Papieża Polaka. Wypowiedział je m.in. bramkarz legendarnej drużyny Kazimierza Górskiego, Jan Tomaszewski. Kiedy dowiedziałem się, że od 21:37, 2 kwietnia, Ojca Świętego nie ma już wśród nas, to nie uczucie dumy patriotycznej, lecz wrażenie opuszczenia i pustki zagościło w moim sercu.

Urodziłem się w 1989 roku, nie znam więc innego papieża niż Jan Paweł II. Gdy byłem mały, myślałem, że jego istnienie jest jednym z tych faktów, które postrzegamy jako niezmiennie. To, że ten człowiek czuwa nad całym Kościołem, siedząc na Stolicy Piotrowej, wydawało mi się niemal tak samo normalne jak to, że po zimie następuje wiosna. Z biegiem lat zmieniało się moje pojmowanie świata - wiedziałem już, że żaden człowiek nie żyje wiecznie. Spoglądając na Papieża, widziałem jak niesamowicie zmagał się z własnym ciałem i jego słabościami. Organizm człowieka wyniszczonego chorobą Parkinsona toczył w nim walkę z młodzieńczą duszą Karola Wojtyły. W sobotę skończyła się ta batalia. Gdy jeden z kardynałów przekazał informację o śmierci Jana Pawła II, na Placu św. Piotra zaległa cisza. Potem rozległy się brawa, jak po zakończonym spektaklu - to włoski zwyczaj żegnania zmarłych, być może podziękowanie za życie.

Pośród łez i modlitw uwagę zwracała wielka ilość tych, których Ojciec Święty ukochał najbardziej - młodzieży. Włoscy dziennikarze pisali później o nieprzewidzianym „Dniu Młodzieży”. Młodzi chcieli, by Ojciec Święty po raz ostatni spotkał się z nimi (wiedzieli, że niestety kolejne spotkanie młodzieży w Kolonii odbędzie się już z udziałem innego papieża). Znany włoski publicysta Vitorio Messori słusznie zauważył, że ten pontyfikat charakteryzowała swoista więź sympatii między Janem Pawłem II a młodymi i że nikt tak jak On nie potrafił sobie zaskarbić zaufania i miłości młodzieży.

Jego odejście złączyło (przynajmniej na okres żaloby) wszystkie wielkie światowe religie. Nastąpiła jedność globalna i lokalna - nawet Cracovia i Wisła Kraków (drużyny prowadzące ze sobą od niepamiętnych czasów wojnę) zbrały się we wspólnej modlitwie. Budzi się refleksja - czy trzeba było aż tej

strasznej chwili, aby człowiek uświadomił sobie, że potrzeba realizacji przykazania o miłości bliźniego tkwi w każdym z nas? Odpowiem przecząco - to nie odejście, lecz życie Jana Pawła II przyniosło takie owoce. To jest właśnie jego testament dla nas. Testament, który wypełnia pustkę, jaka powstała w naszych sercach.

Odszedł bezsprzecznie niesamowity człowiek, który swą charyzmą zaskarbił sobie miłość milionów ludzi na całym świecie, bez względu na kolor skóry, czy wyznanie. Myślę, że swoim życiem i... śmiercią, udowodnił, że współczesny człowiek jest w stanie iść przez życie drogą, jaką pokazał nam Chrystus, jeśli tylko „nie lęka się”. Warto, bo to droga, która prowadzi z życia do życia.

Jeśli natomiast chodzi o nasze poczucie patriotyzmu, to zmieniłbym nieco cytowane wcześniej słowa J. Tomaszewskiego i powiedziałbym raczej: „Jestem dumny, że On był Polakiem”.

Bartłomiej Socha III H

Uczniowie i nauczyciele Gimnazjum przez cztery kolejne dni na początku długiej przerwy spotykali się na wspólnej modlitwie za spokój duszy Ojca Świętego prowadzonej przez katechetów.

Marzenie płomyka

Zapaliłeś zapalke...
Potarłem o pudełko,
Powstał ogień,
Później zgasł.
To wszystko.
Nie! To nie wszystko!
Daleś życie temu
tańczącemu ze szczęścia płomykowi,
który od wielu dni, miesięcy
Niecierpliwie czekał,
Żeby wreszcie ktoś
Wykonał ten jeden jedyny ruch,
Ruch dziecinnie prosty,
Ruch, który spełni
Największe marzenie płomyka.
Sprawi, że powstanie, narodzi się.
Może ledwie na kilka sekund...
A potem po prostu zgaśnie.
Popadnie w zapomnienie.
Ale, jego zdaniem, warto tyle czekać.

Agnieszka Sowa II C

I TY MOŻESZ POMÓC

to nazwa akcji charytatywnej organizowanej od kilku lat przez wolontariat ogólnopolski zrzeszony w stowarzyszeniu pod nazwą „Klub 8”. Kluby takie działają na terenie całej Polski, świadcząc pomoc najbardziej potrzebującym.

Przez swoją działalność pomagają przede wszystkim ludziom znajdującym się w danym momencie z różnych przyczyn na szczególnym zakreśle swojej życiowej drogi. Najważniejsze w ich działalności jest to, że korzyść przynoszą nie tylko tym, którzy otrzymują konkretną pomoc materialną, ale również tym, którzy taką pomoc świadczą. Uczą młodych przede wszystkim wrażliwości, uczą dostrzegać wokół siebie potrzeby innych, wyczuwają na ludzką niedolę. Jeżeli człowiek może być pomocny drugiemu, jeżeli ma świadomość, że choć na krótką chwilę przyczynił się do czyjejś radości, sam jest szczęśliwy i bardziej spełniony - nie jest to nic odkrywczego, ale uświadamiamy to sobie tylko wówczas, jeżeli zrobimy coś dobrego. Niestety w codziennej gonitwie za jakże często ulotnymi przyjemnościami zapominamy o tej najprostszej formie czynienia dobra: z pożytkiem dla innych, ale i z korzyścią dla siebie. Dobrą okazją do odświeżenia tej pamięci jest podjęcie działalności charytatywnej. Mamy ambicję, by w naszej szkole powstał „Klub 8”, wówczas moglibyśmy być pomocni na co dzień, nie zamykać się z działalnością w ramach jednej akcji. Początek już został zrobiony, a ponieważ był bardzo udany, trzeba o tym opowiedzieć.

W bieżącym roku akcja charytatywna przebiegała pod hasłem „Klub 8 - Bieszczadom”. Problemy bytowe ludzi zamieszkujących tamte tereny znane są dobrze wszystkim. Przypadek sprawił, że wiadomość o akcji dotarła najpierw do klasy III h, która od razu wyraziła zgodę na objęcie nad nią organizacyjnego patronatu. Przedsięwzięcie polegało na zbiorze darów na rzecz konkretnej miejscowości w Bieszczadach. Było to dodatkowym atutem, bo gimnazjaliści wiedzieli, że pomagają konkretnym osobom, młodszym kolegom z jednej ze szkół bieszczadzkich.

Nasza młodzież nie zawiodła. W akcji wzięły udział klasy: Ib, Ic, Id, Ie, Ih, Iib, Iic, Iid, Iie, IIf, IIg, Iih, IIc, IIId, IIIf, i IIIh. Przystąpienie do akcji było absolutnie dobrowolne.

W dni zbiórki 4 i 5 lutego zostaliśmy „zasypani” rzeczami. Klasy przynosiły: produkty spożywcze o wydłużonej dacie ważności, odzież, książki, zabawki i bardzo dużo słody-



Na sali obrad Zjazdu Założycielskiego

Szanowni Czytelnicy, Drodzy Przedsiębiorcy

Oddajemy w Państwa ręce Kalejdoskop Gospodarczy – dodatek do lokalnej gazety poświęcony tematyce rozwoju małej i średniej przedsiębiorczości. Cieszymy się, że w nowo powstałej Izbie Gospodarczej w Sulkowicach znalazło miejsce już blisko 100 firm. To dopiero początek inicjatywy, która, mam nadzieję z Państwa udziałem nabierze rozpędu i będziemy się wzajemnie wspierać w naszych pomysłach na rozwój firm, w poszukiwaniu funduszy pomocowych i doradztwie. Czekamy na Państwa uwagi, prosimy o kontakt z biurem Zarządu nr tel. 273 22 20.

Chcemy, żeby informacje przekazywane w Kalejdoskopie Gospodarczym służyły wszystkim ludziom przedsiębiorczym, tym, którzy mają doświadczenie w prowadzeniu działalności gospodarczej oraz tym, którzy dopiero noszą się z zamiarem jej podjęcia. Pozostając w nadziei na owocną współpracę, życzę Państwu miłej lektury. W imieniu Zarządu

Zbigniew Dańko
prezes Zarządu Sulkowickiej Izby Gospodarczej

Izba powołana

Id. 506 055 035

Lepiej w grupie

Zjazd Założycielski 16 marca powołał do życia Izbę Gospodarczą w Sulkowicach. Przystąpienie do samorządu gospodarczego zadeklarowało ponad 90 firm. W podczas uroczystego zgromadzenia w sali Ośrodka Kultury przedsiębiorcy przyjęli statut oraz wybrali władze organizacji.

W skład 10 – osobowego zarządu weszli: Zbigniew Dańko – prezes, wiceprezesa: Stanisław Biernat, Wiesław Flejtuch, Wiesław Wątor, sekretarz Wojciech Bochenek, skarbnik Leszek Ptak oraz członkowie: Adam Kowalczyk, Jan Ostafin, Adam Skorut i Kazimierz Skorut, do komisji rewizyjnej wybrano: Piotra Falca przewodniczącego, Stanisława Latonia – zastępcę i Krzysztofa Skrzypka – sekretarza. Sąd koleżeński ukonstytuował się w składzie: Roman Francuziak – przewodniczący, Witold Magiera – zastępca, Jolanta Miziura – sekretarz i członkowie Zbigniew Kaczor, Ewa Pająk. - Musimy tak jak dobra drużyna futbolowa grać wspólnie i mam nadzieję, że tak będzie wyglądać nasza współpraca - stwierdził nowy prezes. - Każdy z kim rozmawiałem o tworzeniu Izby miał inne oczekiwania. Jedni spodziewają się korzyści z wymiany handlowej, inni interesują się tworzeniem nowej infrastruktury w gminie, odnosząc to do własnych planów rozwoju firmy. Biorąc udział w spotka-

niach Izby możemy się dowiadywać o nowych ofertach wsparcia przedsiębiorczości, a przede wszystkim współpracować między sobą- mówi Wiesław Flejtuch. - Problemów jest dużo, mało czasu dlatego dostrzegamy ogromną potrzebę zrzeszania się i korzyści płynące ze współpracy pomiędzy firmami - podkreślali uczestnicy Zjazdu Założycielskiego w trakcie rozmów kulturalowych. Nikt nie ma miał wątpliwości, że przed władzami Izby stoi bardzo dużo zadań, w pierwszej kolejności organizacyjnych (rejestracja Izby, utrzymanie kontaktu z członkami, wspólne ustalenie zasad i kierunków działania). Współpracę ze swą stroną i poparcie dla powołania organizacji zadeklarował burmistrz Józef Mardaus, który od początku utwierdzał przedsiębiorców w inicjatywie tworzenia samorządu gospodarczego. Jest on bowiem zdania, że Izba będzie korzystnym biegunem w kręgu instytucji nadających kierunek rozwoju gminy i podejmujących decyzje w sferze rozwoju gospodarczego. W Urzędzie powstał zespół wspierający rozwój przedsiębiorczości. Zdaniem burmistrza samorząd gospodarczy będzie dobrym partnerem przy ustalaniu planów rozwoju gospodarczego i strategii działania samorządu lokalnego oraz opiniowaniu decyzji dotyczących problemów gospodarczych. (sig)



Zarząd Sulkowickiej Izby Gospodarczej

Po co zrzeszać się w Izbie?

Dzięki zaangażowaniu przedstawicieli Komitetu Założycielskiego Izby w Sulkowicach w niespełna dwa miesiące uformowano zdecydowaną reprezentację przedsiębiorców. Zadaniem organizacji będzie spełnienie oczekiwań pokładanych przez uczestników Zjazdu Założycielskiego oraz osób, które zdecydują się dołączyć do szeregów. Przedstawiciele Zarządu przyjmując kierunki działania, zamierzają korzystać z doświadczeń Izby Gospodarczej Dorzecza Raby oraz innych organizacji.

Z wizytą

Prezydium Zarządu Sulkowickiej Izby Gospodarczej 30 marca uczestniczyło w obradach Walnego Zgromadzenia IGDR, które podsumowało dwuletnią działalność samorządu gospodarczego z Dobczyc. Izba ta skupia 192 podmioty z powiatu myślenickiego. W kuluarach była okazja do rozmów z prezesami Zarządów Izb z Wieliczki, Zabierzowa i Skawiny.

Zarząd

Spotkania jego członków odbywają się co tydzień. Praca w Zarządzie, Sądzie Koleżeńskim oraz Komisji Rewizyjnej nie jest honorowana żadnym wynagrodzeniem, ma charakter całkowicie społeczny. W trakcie ostatnich dwóch posiedzeń przyjęto główne kierunki działania, określając zakres potrzebnych szkoleń, konsultacji z udziałem przedstawicieli Urzędu Pracy, Urzędu Skarbowego, banków, Urzędu Marszałkowskiego oraz sposób działania Biura Izby. Dokumenty z wnioskiem o wpis do Krajowego Rejestru Sądowego trafiły do Sądu Rejonowego w Krakowie. Rozpoczął się proces rejestracji stowarzyszenia, co pozwoli nadać organizacji osobowość prawną. (sig)

▶ Na to pytanie odpowiedziało sobie blisko 100 przedsiębiorców z gminy Sulkowice. W marcu powołali do życia samorząd gospodarczy. Tego rodzaju stowarzyszenia działają w kraju i mają bogatą tradycję. Głównym zadaniem Izby jest wspieranie małej i średniej przedsiębiorczości. Przedsiębiorcy borykają się w wieloma problemami i potrzebna jest im silna reprezentacja, promocja inicjatyw gospodarczych, doradztwo i informacja gospodarcza.

Dlaczego powstają organizacje przedsiębiorców? Bo po latach działania w pojedynkę, zmagania się z problemami przedsiębiorcy powiedzieli dość.

– Naradzimy się, przyjmemy stanowisko, będziemy starać się mówić jednym głosem.

Taki głos jest donośny. Trafia do władz samorządowych, gminy, powiatu, województwa. Trafia do niektórych grup parlamentarnych.

ków edukacji zawodowej i wprowadzając nowe technologie do polskiego przemysłu. Po zakończeniu II Wojny Światowej w Austrii, Francji, Włoszech i Niemczech stymulująca rolę w rozwoju gospodarczym regionów miały organizacje gospodarcze. Izby zasadniczo wpływały na rozwój małej i średniej przedsiębiorczości, na fundamentach których kształtował się dobrobyt Europy Zachodniej.



Z historii...

W Polsce znaczący dorobek samorządu gospodarczego sięga minionego stulecia. W okresie międzywojennym samorząd stanowił siłę napędową regionu, wpływając na rozwój komunikacji, kierun-

Dzisiaj...

Skutecznym sposobem pobudzenia lokalnej gospodarki są organizacje przedsiębiorców. W Małopolsce w ostatnich latach powstały nowe zrzeszenia: Jurajska Izba Gospodarcza, Izba Gospodarcza



W trakcie głosowania

Dorzecza Raby, Podkrakowska Izba Gospodarcza (Skawina) i Wielicka Izba Gospodarcza. Podobne działają w Nowym Targu, Nowym Sączu i wielu innych miejscowościach. Zrzeszenia współpracują w ramach Małopolskiego Porozumienia Organizacji Przedsiębiorców. Inicjatywa właścicieli firm nie poszła więc na marne, bowiem działając w grupie sami tworzą warunki rozwoju lokalnego biznesu i są godnymi partnerami instytucji publicznych.

Środowiska gospodarcze

obudziły się z letargu. Przedsiębiorcy chcą rozmawiać między sobą. Tworzą do tego warunki. Mają własną reprezentację, a w tym gronie każdy z członków ma prawo głosu. Izba pomaga zachować im stabilność. Pomaga szukać wsparcia na zewnątrz. Na tym polega samorząd gospodarczy. –Od każdego członka Izby

zależy jak będzie wyglądać dorobek naszej organizacji, dynamika jej rozwoju. Jeżeli będzie chciał w niej uczestniczyć, proponować i korzystać w ofert, na pewno znajdzie coś potrzebnego dla siebie – mówi prezes Zbigniew Dańko.

Zaangażowanie w Izbę nie wiąże się z pobieraniem wynagrodzenia, a członkowie jej organów nie odnoszą korzyści materialnych. Wręcz przeciwnie, ci którzy znaleźli się we władzach, na początku muszą nie tylko poświęcić swój czas, ale niejednokrotnie przeznaczyć kwoty pieniężne. Koszta rejestracji w rejestrze sądowym, organizacja biura, wyjazdy na konferencje, udział w spotkaniach – na te cele nie ma funduszy. Takie doświadczenia mają już przedsiębiorcy z Izb, które w ostatnich latach z powodzeniem rozwinęły swoją działalność

Co robi Izba?

Organizacje warsztatów, konferencji, szkoleń, spotkań

tematycznych mają służyć poszerzeniu wiedzy o funduszach pomocowych, informacji o zmianach w prawie gospodarczym, przepisach finansowych i sposobach pozyskiwania wsparcia. Ważnym elementem współpracy w Izbie jest wymiana doświadczeń, opinii pomiędzy przedsiębiorcami. W trakcie spotkań właściciele firm poznają się wzajemnie, wymieniając spostrzeżeniami, integrują się i tworzą „mocną grupę”. Zapraszając do siebie specjalistów mają oni okazję dowiedzieć się z „pierwszej ręki”, o warunkach ubiegania się o dofinansowanie z programów Unii Europejskiej. W planach Izby przewidziano więc organizację imprez, pikników i targów. Z Izbami o wiele chętniej niż z pojedynczymi podmiotami gospodarczymi nawiązują współpracę duże firmy, konsorcja, banki – instytucje finansowe i ubezpieczeniowe. Z pozycji szefa Izby skutecznie negocjuje się z nimi upusty, ulgi i dobre warunki współpracy. (sig)



Obrazy Zjazdu Założycielskiego poprowadził Józef Mardaus

Siedziba

Sułkowska Izba Gospodarcza tymczasowo ma siedzibę w Urzędzie Miejskim. Z Biurem można kontaktować się pod nr tel. 273 22 20, e-mail: gosp.przestrzena@sulkowice.pl. Za kilka miesięcy Izba ma dysponować nowym lokalem w budynku starej szkoły w Ryńku. Przeprowadzkę poprzedzi modernizacja obiektu. W nowym pomieszczeniu odbywać się będą spotkania przedsiębiorców. W biurze Izby przewidziano dyżury specjalistów: prawnika i doradców ds. finansów oraz funduszy Unii Europejskiej. Pracownik biura będzie pośredniczył w przekazywaniu informacji do firm na temat aktualnych szkoleń, kursów i spotkań. Przedstawiciele Zarządu deklarują pomoc również dla osób, które zamierzają rozpocząć działalność gospodarczą. -Ważny jest pomysł. Mając doświadczenie możemy podzielić się nim z innymi. Dlatego w ramach działań Izby chcemy pełnić rolę doradców merytorycznych w tworzeniu nowych podmiotów – mówi prezes Izby Zbigniew Dańko. Anioły pomocy – taką nazwę przyjęto dla nowej formy wsparcia młodej przedsiębiorczości.

KATALOG FIRM ZRZESZONYCH

AGA-VIT Sp. z o.o. prezes Zarządu Jakub Placzek-Kornecki Sułkowiec ul. Tysiąclecia 1A

Art. Spoż.-Chem. Jolanta Miziura Sułkowiec ul. Szkolna 13

Art. Spożywczo-Przemysłowe Maria Chmielik Harbutowice 167

AUTO ALFA Marian Zdebski, Grzegorz Hodurek Sułkowiec ul. 1 Maja 13

Auto-Bochenek Józef Bochenek Myślenice, Jawornik 525

AUTO SERWISE Zbigniew Kaczor Krzywaczka 47

BAR Małgorzata Salus Harbutowice OSP

Bar CLIO Ewa Pająk Sułkowiec ul. Ptasznica 2b

Betoniarnia WID-BET s.c Wiesław i Dorota Biela Sułkowiec ul. Wolności 40

CUKIERNIA Beata Turek Sułkowiec ul. Szkolna 11

Drewno w Mieszkanu Pracownia Stolarska Roman Konik Sułkowiec ul. Wolności

F.H.B. FLIZEN Jerzy Stokłosa Harbutowice 416

F.H.U. An-Mar Piotr Falc Rudnik ul. Słoneczna 296

F.H.U. INWEST-DOM Leszek Ptak Sułkowiec ul. 1-go Maja 5

F.H.U. KARO Krzysztof Rogowski Sułkowiec ul. Szkolna 3

F.H.U. LASMIR Mirosław Dybeł Krzywaczka 274

F.H.U. TADEX Tadeusz Biela Sułkowiec, Biertowice 208

F.P.H.U. ZIBI s.c. IMPORT EXPORT Zbigniew Dańko Rudnik ul. Dolna 155

F.P.U.H. SEWI Leszek Kiezbak Sułkowiec ul. Kowalska 36

Fabryka Mebli Ryś Oplitimo Tadeusz Ryś Izdebnik 460

Fabryka Narzędzi KUŹNIA S.A. prezes Zarządu Jan Ostafin Sułkowiec ul. 1 Maja 70

FHUP ROBIKO Robert Koźlak Sułkowiec ul. Tysiąclecia 6

Firma BAMEK Anna Biela Sułkowiec ul. Starowiejska 6

Firma IRYS Tadeusz Oramus Kompleksowe Usługi Pogrzebowe Sułkowiec ul. Tysiąclecia 6

Firma LIMEX Lidia Dańko Rudnik ul. Dolna 155

Firma ROLMAT Alicja Rusek Sułkowiec ul. Ptasznica

Firma Handlowa Jan Sroka Harbutowice 4

Firma Handlowa Gracja Roman Francuziak Sułkowiec os. Zielona 7

Firma Handlowa EURO CARS Renata Pitala Sułkowiec ul. 11 Listopada 23

Firma Handlowo-Usługowa ENERGODOM Ryszard Moskal Sułkowiec ul. Partyzantów 446

Firma Produkcyjno – Handlowo - Usługowa ELTOR Wiesław Biela Sułkowiec ul. Szkolna 5/7

Firma Produkcyjno – Handlowo - Usługowa ZIEM-BET
Andrzej, Paweł Powroźnik Krzywaczka 333

Firma Produkcyjno-Handlowa J DEX Piotr Frosztęga
Sułkowiec ul. 1-go Maja 46

Firma Produkcyjno-Handlowa BETIX Krzysztof Betlej
Sułkowiec ul. Wyzwolenia 3

Firma Produkcyjno-Handlowa KABOS Wojciech Bochenek
Sułkowiec ul. Zagumnie 77

Firma Produkcyjno-Handlowa POL-MET Franciszek Skorut
Sułkowiec Krzywaczka 391

Firma Remontowo-Budowlana Roman Betlej
Sułkowiec ul. Partyzantów 130

Firma Remontowo-Budowlana Janusz Socha
Sułkowiec ul. 24-go Lipca 27

Firma Remontowo-Budowlana EKODOM Adam Kowalczyk
Sułkowiec ul. Szkolna 1

Firma WIECH Wiesław Stokłosa
Sułkowiec ul. 21 Stycznia 47

Handel Artykułami Spożywczymi Jan Światłoń
Sułkowiec ul. Partyzantów 352

INTERNATIONAL COMPANY Sp. z o.o. Moses Clark
Myślenice ul. Wybickiego 71

Lakiernictwo Pojazdowe Marek Mróz Izdebnik 490

Lokal gastronomiczny PIZZERIA Wiesław Flejtuch
Sułkowiec os. Zielona 1A

Piekarnia CELMARK Marian Kordowski
Rudnik ul. Dolna 340

PPH.U Stolarstwo Jarosław Kania Harbutowice 386

Przedsiębiorstwo Handlowe INSTALATOR Tomasz
Francuziak Sułkowiec os. Zielona 7

Przetwórnia Mięś, Pakowanie Próżniowe Tadeusz Łaski
Sułkowiec ul. Zagumnie 70

SKEL Andrzej Krawczyński Kraków ul. Bosaków 5/62

Sklep Ogólnospożywczy Zofia Krzywoń
Sułkowiec ul. Szkolna 13

Sklep Przemysłowo-Gospodarczy s.c. Krystyna, Maria
Kluzik Harbutowice 279

Sklep Spożywczo-Monopolowy Ewa Flejtuch
Sułkowiec ul. Ptasznica 25A

Sklep Spożywczo-Monopolowy Władysław Szlachetka
Rudnik ul. Centralna 105

Sklep Spożywczo-Przemysłowy Elżbieta Sroka
Sułkowiec ul. Szkolna 1

Sklep Spożywczo-Przemysłowy Anna Hyrlicka
Harbutowice 354

Sklep Spożywczo-Przemysłowy KOALA Jadwiga Konik
Sułkowiec ul. 1 Maja 110

Sklep Spożywczo-Przemysłowy ALBA Danuta Światłoń
Sułkowiec Rynek

Sklep Spożywczy Kazimierz Ciapała
Sułkowiec ul. 1-Maja 9A

Sklep Spożywczy Wojciech Dudek
Sułkowiec ul. Wąska 43

Sklep Spożywczy Andrzej Rusek Sułkowiec ul. 1-go Maja

Sklep Spożywczy Małgorzata Kluzik Harbutowice 279

SKORUT-IMPORT-EKSPORT Sp. z o.o. Adam Skorut
Myślenice ul. Wybickiego 71

SOLARPOL – Polskie Centrum Energii Odnawialnej
Jolanta Skorut Sułkowiec ul. Zagumnie 49

Sprzedaż Wyrobów z Drewna i Wikliny Robert Światłoń
Harbutowice 305

SUŁ-MET Kazimierz Skorut Sułkowiec ul. Na Węgry 107

Ślusarstwo, Produkcja Siatki Ogrodzeniowej i Handel
Metalowymi Wyrobami Paweł Chmielik Harbutowice 167

Tartak Zdzisław Profic Myślenice, Jasienica 102

TNT s.c. Wiesław Wątor Sułkowiec ul. 1-go Maja

TNT s.c Dariusz Kołodziejczyk Sułkowiec ul. 1-go Maja 9

Trak-Drew-Trans Stanisław Boczkaja
Sułkowiec ul. Partyzantów 454

Usługi Budowlane Firma PROFIT Zdzisław Sroka
Sułkowiec ul. 11 Listopada 85

Usługi Remontowo-Budowlane Jan Dyba Harbutowice 161

Usługi Szklarskie Maria Poskróbek Rudnik ul. Dolna 148

Usługi Transportowe Zdzisław Garbień
Sułkowiec ul. Wyzwolenia 69

Usługi Transportowe Bogusław Krupa
Sułkowiec os. Zielona 34

Warsztat Kowalsko-Ślusarski, Jan Łaski,
Sułkowiec ul. Na Oblasek 6

Warsztat Ślusarsko-Kowalski Feliks Kiebzak
Sułkowiec ul. Kowalska 34

Wulkanizacja, autoserwis, wymiana i sprzedaż opon
Krzysztof Sroka Sułkowiec ul. Partyzantów 80

Wykonywanie robót Budowlanych, Wykończeniowych
Roman Łapa Sułkowiec ul. 11-go Listopada 131

Wyrób artykułów z gumy Witold Nędza
Sułkowiec ul. Wyzwolenia 55

Wyrób listewek i innych wyrobów z drewna Stefan
Postawa Harbutowice 210

Z.H.U Krzysztof Skrzypek Sułkowiec ul. Szkolna 2

Zakład Gospodarki Komunalnej dyr. Witold Magiera
Biertowice

Zakład Leczniczy dla Zwierząt Marian Obst
Sułkowiec ul. Sportowa 74

Zakład Materiałów Budowlanych ULMAR Zbigniew Ligara
Sułkowiec ul. 1-go Maja 23

Zakład Produkcyjno-Handlowy ROMI, Roman Kuchta,
Sułkowiec ul. Zarzecze 2

Zakład Produkcyjno-Usługowy, Stanisław Koźlak,
Sułkowiec ul. Na Węgry 3

Zakład Stolarski, Wiesław Stręk,
Sułkowiec ul. Na Granicy 9

Zakład Stolarsko-Tapicerski, Jan Bulda
Sułkowiec ul. Na Granicy 3

Zakład Ślusarsko-Kowalski, Andrzej Latoń
Sułkowiec, ul. Partyzantów 378

Zakład Ślusarsko-Kowalski i Remontowo-Budowlany,
Barbara Hodurek, Sułkowiec ul. Kowalska 116

Zakład Usług Leśnych BUK s.c Stanisław Latoń, Władysław
Litwiński, Rudnik ul. Centralna 511

Zakład Usług Projektowo-Produkcyjno-Handlowy
Łukasz Rapacz Skawina ul. Bukowska 6/32

Zakład Usługowy Mechanika Maszyn Wiesław Boczkaja
Sułkowiec ul. Partyzantów 129

Zakład Usługowy Projektowanie i Wykonawstwo Instalacji
Elektrycznych i Odgromowych,
Stanisław Biernat, Sułkowiec ul. Partyzantów 116

czy dla najmłodszych. Nikt nie spodziewał się, jak na pierwszy raz, takiego sukcesu. Przybliżona wartość (według własnej wyceny) przekroczyła 3 tys. zł. Wszystko to zostało przetransportowane do punktu zbiórki w Myślenicach przez pana Grzegorza Ciężkowskiego, a stamtąd dary pojechały w Bieszczady.

Ktoś powiedział, że najgorszym grzechem wobec bliźnich nie jest nienawiść, lecz obojętność, bo odbiera wszelką nadzieję. Myślę, że wokół nas jest coraz więcej obojętności, ale cieszę się, że udało nam się dowieść, że stać nas na dużo, jeżeli jest taka potrzeba. Na uwagę zasługuje też sprawność organizacyjna wszystkich, którzy brali udział w akcji. W ciągu dwóch dni bez zbędnego zamieszania dary zostały zebrane, odpowiednio zapakowane i odesłane.

Pragnę bardzo serdecznie podziękować uczniom, którzy mogli i chcieli pomóc. Dzięki temu wiem, że możemy założyć w naszym gimnazjum „Klub 8” i mieć ciągle okazję do pogłębienia swojego człowieczeństwa. Wszak jesteśmy szkołą noszącą imię Stefanakard. Wyszynskiego, a to zobowiązuje.

Pedagog szkolny Krystyna Sosin

Powiatowy Konkurs Historyczny

„Chciałbym dożyć tej chwili, w której od góry do dołu zacznie zanikać wszelkie brakoróbstwo (...) dające się tak dotkliwie we znaki milionom obywateli”. Ta myśl Eugeniusza Kwiatkowskiego była mottem Powiatowego Konkursu Historycznego „Eugeniusz Kwiatkowski i jego czasy” przeprowadzonego w Gimnazjum im. Stefana kard. Wyszyńskiego w Sułkowicach. Uczniowie z kilku gimnazjów powiatu myślenickiego mieli okazję zmierzyć się ze sobą, pisząc test oraz biorąc udział w eliminacjach ustnych.

Oto zwycięzcy:

I miejsce – **Justyna Hobot** – Gimnazjum w Tokami

II miejsce – **Radosław Drózd** – Gimnazjum w Sułkowicach

II miejsce – **Justyna Żelazna** – Gimnazjum nr 2 w Myślenicach

III miejsce – **Michał Soból** – Gimnazjum nr 2 w Myślenicach

Uczestnicy oraz zwycięzcy otrzymali cenę nagrody książkowe ufundowane przez Urząd Miejski w Sułkowicach. Patronat nad konkursem objął Burmistrz Gminy Sułkowice Józef Mardaus oraz wizytator Kuratorium Oświaty w Krakowie Stanisław Matoga. Autorką testu oraz zestawów pytań do etapu ustnego była nauczycielka historii i wos-u Ewa Tajs. Stroną organizacyjną imprezy zajęli się nauczyciele historii naszego gimnazjum Anna Grochal, Ewa Tajs i Tomasz Tatar. Konkurs przebiegał w miłej i przyjaznej atmosferze.

Ewa Tajs

Fot. po prawej: archiwum Gimnazjum

21 marca w naszej szkole zapomniano o zeszytach i podręcznikach, w kącie poszły plecaki. Przecież to pierwszy dzień Wiosny – znakomity pretekst do wagarów. Ale po co opuszczać miejsce, w którym dzieje się coś fajnego? A tak właśnie było tego dnia w Gimnazjum.

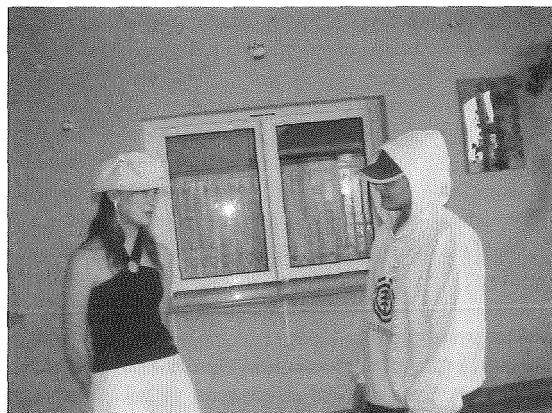
Szkoła to szkoła – lekcje trzeba odrobić, jednak tym razem praca domowa była nietypowa: zrobić „coś z niczego”, czyli z odpadków, wyciągnąć z szafy i przymierzyć „przedpotopowe” ciuchy, przeciwżyć najmłodniejszy wiosenny makijaż oraz przygotować się do występów sportowych i teatralnych. Takie zadania wymyśliła dla uczniów p. Jolanta Pękala. Impreza odbyła się z inicjatywy samorządu szkolnego. Wychowawcy towarzyszyli swoim klasom podczas kolejnych zadań – na hali, na świetlicy, w salach lekcyjnych, a pozostali nauczyciele czuwali nad rywalizacją sportową lub brali udział w pracach bezstronnego jury w zaplanowanych konkursach.

Zaczął się od rozgrywek sportowych: chłopcy z klas II grali w piłkę nożną, a dziewczęta w piłkę ręczną. Wśród chłopców najlepsi okazali się piłkarze z II f.

Gdy jedni gonili za piłką lub im kibicowali, inni w tym czasie przedstawiali krótkie scenki o tematyce miłosnej, traktowane z przymrużeniem oka. Jury najbardziej podobał się skecz kl. II b – scena bałkonowa w wykonaniu Romea i Julii z zaskakującą puentą. Na zakończenie odbyły się pokazy wiosennego makijażu i fryzury oraz pokaz mody retro. Nagrody przyznano i zjedzono – bo były to słodycze.

Koło południa wszyscy udali się do domu, by trochę poleniuchować w ten pierwszy dzień wiosny.

Na podstawie relacji
Lukasza Ziembli z II B
Foto: **Stefan Bochenek**



Opieka pedagogiczna
i korekta tekstów:
Anna Bargiel

Gimnazjalista

PARADOKS WŁADZY

(NAGRODA BURMISTRZA MiG MYŚLENICE)

Być może szokująca będzie moja wypowiedź, ale niestety muszę podjąć to ryzyko i wyznać Wam, drodzy Dorosli, że w naszych szkołach źle się dzieje. Już słyszę wrzawę i okrzyki oburzonego społeczeństwa polskiego. Oburzonego bezczelnością i brakiem elementarnej wiedzy o perfekcjonizmie naszej Rzeczypospolitej. Bo przecież każdy obywatel wie, ile trzeba płacić politykom, by odważyli się przyjąć ogrom obowiązków i ciążącą na nich odpowiedzialność za zapewnienie naszemu państwu bezpieczeństwa, sprawiedliwości, bogactwa...

O szkole mówi się wiele, ale głównie wypowiadają się dorośli, którzy nie dostrzegają mniejszych (dla nich) problemów. Oprócz kradzieży i znęcania się nad młodszymi są bowiem zła mniejsze, choć równie uciążliwe i smutne.

Do refleksji skłoniło mnie wydarzenie, którego byłem świadkiem. Uważnie przyglądając się uczniom na dwudziestominutowej przerwie między czterdziestopięciominutowymi wykładami prowadzonymi na podwyższonym poziomie decybeli przez szlachetnych popularyzatorów wiedzy, dostrzegłam pewną dziewczynę. Koleżanka ta przemaszerała obok mnie w towarzystwie podobnych do siebie adoratorów, kręcąc kuperkiem odzianym w markowe džinsy, dumnie podnosząc swe „delikatnie” umalowane oblicze tak wysoko, jakby oglądała sufit. Wzbudzała ogólne zainteresowanie wśród pograżonych rzekomo w lekturze podręcznika. Druga, choć tak do niej podobna, przykuła moją uwagę głównie tym, iż pchnięta przez jakiegoś ucznia, została nazwana kilkoma określeniami, które wywołały [...]rechota zgrai zebranych. Po tym incydencie znikła z mojego horyzontu. Jej wzrok przypominał nieco spojrzenie zaszczutego psa.

To wydarzenie bynajmniej mnie nie zaskoczyło, lecz utwierdziło w przekonaniu, że w gimnazjum, podobnie zresztą jak w podstawówce i liceum, istnieje idea pozycji społecznej nie związanej bezpośrednio ze stanem majątkowym czy intelektualnym (wymiana dziewczyna nie ustępowała w niczym tej pierwszej). Zdobycie pozycji w społeczności [...] jest aspektem ważnym, o ile nie najważniejszym w czasie edukacji szkolnej. Co nam daje? Oj, dużo, dużo... Zyskanie akceptacji środowiska, zapewnienie go o swojej oryginalności, wielkości; poczucie ważności; przekonanie o byciu istotą godną podziwu, jest dla młodzika poszukującego swego miejsca w świecie bardzo ważne. Dla tak szczytnego celu jesteśmy w stanie zrobić wszystko. Tę sytuację porównam do ciekawego zjawiska [...] na rodzimym scenie politycznej. W wyborach już nie liczy się autentyczność, intencje poparte działaniem, wieloletnia tradycja, prawda (czyli w moim przypadku – nauka), tylko ogólnokrajowe kampanie, reklama, wielkie (i złudne) obietnice, rozgłos, komercja. Ten rozpowszechniony zwy-

yczaj prowadzi zarówno do haniebnego obniżenia poziomu intelektualnego przyszłych wyborców, jak i dziwnego zachowania dzieci w szkole, które zamiast hierarchii wartości, zyskują wiedzę na temat popisywania się w towarzystwie. Zapytacie, Drodzy Dorosli, po co poruszać tak blahe tematy? Szkoła się skończy, pociecha rozpocznie naukę w kolejnej, potem podejmie pracę... Otóż właśnie, problem ten będzie towarzyszył Waszemu dziecku nieustannie. Dla Was to śmieszne. Zastanawiacie się pewnie nad tym, jakież to pozycje może mieć uczeń w szkole. My, młodzi, mamy swój świat, który wbrew pozorom, nie różni się tak bardzo od Waszego. Jest jakby jego zminimalizowaną i nieco uproszczoną (choć niekoniecznie łatwiejszą dla nas) wersją. Dla Was pozycja także jest ważna. Zabiegacie o nią choćby w pracy. Gdy jesteście odrzucani, również tracicie pewność siebie [...] Podobnie jest z nami. Dodatkową presję wywierają media. One budują złudzenie, że szczęście to właśnie sława, bogactwo, a my bezwiednie się im poddajemy. Zapytacie, od czego to zależy? Rzec by można – od pieniędzy. Wiadomo, one dają dziecku pewność siebie, ale nie zawsze tak jest. Zdarzają się przecież przypadki dzieci odrzucanych tylko dlatego, iż posiadają większe środki finansowe niż ich rówieśnicy. Czy wiedzieliście, że zakończone niedawno badania nad strukturą osobowości dowodzą, że geny warunkują nas tylko w 20 %? Prowadzi to do rewolucyjnego wniosku: to otoczenie obarczone jest winą za konstrukcję charakteru jednostki. Tu dotykam kwestii fundamentalnej: to, jacy jesteście, zależy od wychowania, najbliższego środowiska, rodziców, rodziny, jak również szkoły, w której spędzając 6-7 godzin, uczymy się wzorców, postaw. Wychowanie to próba nadania dziecku kształtu człowieka dorosłego [...] Od czasu gdy zaczynamy się poruszać na dwóch kończynach, wtlacza się nam zasady schludności, obowiązkowości, sumienności. Każda z norm wpojonych we wczesnym dzieciństwie staje się prawdą niepodważalną... do pewnego wieku. Okres dzieciństwa to piękny czas nie tylko dla rodziców i dziadków zachwyconych wiecznie uśmiechniętą i umorusaną buzią latorośli, ale również dla niej samej. [...] Gdy patrzę na matki z małymi pociechami, zazdroszczę tym dzieciom szczęścia oraz nieświadomości brudu i kłamstwa, z jakimi przyjdzie im się zmierzyć w dorosłym życiu. Dziecko wchodzi w okres dorastania [...] - przełomową chwilę. Młoda osobowość uruchamia mechanizmy obronne, chce odrzucić zasady. Ujawnia nonkonformistyczny charakter. Mówimy na to – okres buntu. Wy mówicie. Z mojego punktu widzenia jest to czas, gdy dziecko uświadamia sobie, że życie to nie taki śliczny kolorowy świat [...], baczniej obserwuje naturę, nastolatek dostrzega jej mechanizmy i odkrywa prawdę. I tylko od Was, drodzy Dorosli, zależy, jak to będzie. [...] W jaki sposób łączy się to

wszystko ze szkołą? [...] Nauka dziecka zależy od pozycji, jaką zajmuje w tym, jakby nie patrzeć, nieco chaotycznym społeczeństwie. Musi się do niego dostosować. Nauczyć się z nim żyć. [...] Uczniowie podzieleni są na kliki, grupy czy może nawet kasty [...] Pierwsza grupa to gwiazdy szkolne i ich fankluby. Charakterystyka psychologiczna jest bardzo prosta” osoby te są pewne siebie, mają wyrobioną pozycję wśród rówieśników. Niekiedy pewność siebie zastępuje arogancja i bezczelność (oczywiście wobec kolegów na „niższym” poziomie). Druga „klika”, to rzesza szarych, zwykłych uczniów, która chętnie podporządkowuje się tym pierwszym, szuka sposobu na zyskanie ich sympatii. Ci, którzy tego nie czynią (trzecia grupa), traktowani są jak powietrze lub obiekt drwin. Najczęściej są to osoby inteligentne i te, których głównym celem pobytu w szkole jest nauka lub te o niższej samoocenie wyrażającej się w skromności, unikaniu popisów, wrażliwości. [...] Dla nas, młodych, to bardzo dotkliwe być szykanowanym, mierzonym od góry do dołu taksującym spojrzeniem. Kolejne czynniki mające wpływ na nasze życie, to: presja rodziców, [...] presja mediów, które wtlaczają nam stereotypy, kreują trendy, narzucają normy estetyki i wzorce zdeformowanych uczuć, emocji, ludzi, miejsc. [...] Zastanówcie się, Dorosli, co z tych nastolatek wyrośnie. Wiadomo. Żadne władzy i popularności, pozbawione jakichkolwiek wartości, małe, wredne społeczeństwo. A wszystko pod Waszym czujnym okiem. Taki jest żywot tych szkolnych gwiazd. Zdobędą sławę, pieniądze, władzę. A po co im spełnienie moralne? Po co im jakieś zasady?... Natomiast ci podporządkowujący się wyrosną na małuczkich, ciemnych ludzi. Nie będą umieli przedstawić własnego zdania, obawiać się będą innych, a cele, które osiągną, staną się wynikiem nie własnej pracy, lecz znajomości, jakichś interesów. Oni nie będą żyć w zgodzie ze swoim sumieniem. Do perfekcji opanują sztukę kłamstwa i zyskiwania sobie „przyjaciół”. Jednostki inteligentne, te które przynajmniej teoretycznie powinniśmy gloryfikować, pozostaną w ich cieniu. Przyzwyczajone do drwin i szyderstw z własnej osoby zamkną się w sobie. Sfrustrowani, zdegenerowani... [...] Chciałabym zacytować tu słowa jakiegoś bardzo mądrego Dorosłego: „Uczę się od młodych. To, co wiedzą starzy, wiem i ja. I to od dawna! Młodzi noszą w sobie naukę czasu teraźniejszego” [...] Drodzy Dorosli! My, wdzięczni uczniowie, wzorujemy się na Was. Wasze problemy mają odbicie w naszym świecie. Wasze postawy przenikają do naszego życia. Wykażcie się cierpliwością, chęcią słuchania. Pamiętajcie o jednym: żeby zmieniły się dzieci, muszą zmienić się dorośli.

Angelina BIELA

Gimnazjum im. S. kard. Wyszyńskiego
w Sulkowicach

Kapitan Gerard Woźnica „Hardy”

W czasie II wojny światowej działał na ziemi olkuskiej dobrze zorganizowany ruch oporu. Najsłynniejszym partyzantem olkuskim był Gerard Woźnica.

Działał on głównie w lasach Gór Bydlińskich, Załęża, Domaniewic i Strzegowy. W pobliżu gajówki nazywanej Psarskie zorganizowano partyzancki obóz leśny.

W latach 80-tych niedaleko gajówki ustawiono głaz z tablicą pamiątkową przypominającą wydarzenia wojny. Napis na tablicy brzmi: W tym miejscu w roku 1944, Gajówka-Psarskie stacjonował oddział „Surowiec” 23 Dywizji AK okręgu śląskiego. Dowódcą był kpt. Gerard Woźnica ps. „Hardy”.

W tamtym okresie cały okoliczny teren stanowił „republikę partyzancką”. Samodzielny Batalion „Surowiec” stoczył wiele bitew i potyczek. Dwukrotnie atakował Wolbrom. Zaskoczył zwłaszcza marszem aż pod Maków Podhalański.

Po wyzwoleniu Gerard Woźnica, którego za wielkie zasługi odznaczono Srebrnym Krzyżem Orderu Virtuti Militari oraz trzykrotnie Krzyżem Walecznych, nie miał łatwego życia. Prześladowany przez UB, więziony, osiadł wreszcie w Poroninie. Tam też zmarł w roku 1981.

W roku 1981 Wojskowy Instytut Historyczny w Warszawie wydał wspomnienia Gerarda Woźnicy pt. *Oddział „Hardego”*. Dziękujemy Panu Stanisławowi Ziembli za kserokopię tej książki.

Czytelników zapewne zainteresują fragmenty opisujące działalność oddziału „Hardego” na naszym terenie.

19 października [1944] wieczorem batalion wyruszył na południe. Linię kolejową Kraków – Zakopane przekroczyliśmy pomiędzy stacjami Leńcze i Przytkowice. Dalsza droga prowadziła leśnymi drózkami obok wsi Zarzycze w kierunku na Lanckoronę.

Na szosie Kalwaria – Izdebnik, na skrzyżowaniu dróg, patrol rozpoznawczy stwierdził obecność dwóch niemieckich wozów pancernych. Wzmocniona szpica otrzymała rozkaz obejścia skrzyżowania dróg z lewej strony i batalion przekroczył szosę w rejonie gajówki Solce, w odległości około 800 m od przygotowanej przez hitlerowców zasadki. Niemcy musieli jednak zauważyć jakiś ruch przy drodze, bo kilkanaście minut później wozy pancerne otworzyły ogień z broni maszynowej wzdłuż szosy.

Na spóźnione i niecelne strzały nieprzyjaciela nie zwracaliśmy uwagi. Batalion pomaszerował dalej. Przez wzgórze 550 ominął Lanckoronę i po trzech godzinach marszu zajął kwatery w pięknie położonej w lesie kolonii Jastrzębia. Tu spędziliśmy cały dzień. W nocy z 20 na 21 października byliśmy znowu w marszu. Po dziesięciu kilometrach ciężkiej, górz-

stej drogi batalion doszedł do osady Hniówka w masywie leśnym pomiędzy wsiami Baczyn – Bieńkówka. Tu zarządziłem postój. Po jednodniowym odpoczynku wyszły w teren patrole rozpoznawcze. Nawiązany został kontakt z organizacją terenową AK. W okolicznych dworach zaopatrzyliśmy się w żywność.

23 października batalion przesunął się o trzy kilometry w głąb lasu, w rejon wzgórza 620, i zajął kwatery w niewielkiej kolonii Harbutowice. Leżała ona na wzgórzu, skąd był dogodny wgląd w teren. Tutaj założyliśmy przejściową bazę batalionu na najbliższy okres. Do komendanta Śląskiego Okręgu AK, ppłk. dypl. „Waltara”, i do sosnowieckiego inspektora kpt. „Wirta” wysłałem łącznika z meldunkiem sytuacyjnym. Następnego dnia w masyw Gościbia poszły patrole w poszukiwaniu dogodnego miejsca na obóz zimowy.

Miejsce na obóz wybrałem w głębi lasu u źródeł potoku Gościbia, w odległości około 3 km na południe od gajówki o tej samej nazwie. Z batalionu zabrałem wszystkich rzemieślników budowlanych: cieśli, stolarzy, murarzy, zduńów, i utworzyłem z nich pluton budowlany, który otrzymał zadanie wybudowania trzech baraków mieszkalnych, kuchni, łaźni i stajni. Następne trzy plutony ścinały drzewa w odległych sektorach leśnych i przewoziły dłużycę świerkowe na teren budowy. W ciągu sześciu dni wybudowane zostały pierwsze dwa baraki mieszkalne. Przeniosła się do nich kompania ppor. „Mata”, który nadzorował roboty związane z budową obozu. Pluton sierż. „Tarzana” zajęty był służbą wartowniczą i zaopatrywaniem w żywność.

Teraz przyspieszyliśmy tempo robót. Pracowaliśmy od świtu do nocy. W następnych kilku dniach wybudowane zostały dalsze dwa baraki mieszkalne oraz kuchnia, a później magazyn, stajnia i łaźnia. Do obozu mogły się już przenieść pozostałe plutony, a na dotychczasowych kwaterach pozostał patrol obserwacyjny i łącznicy.

Przy budowie baraków korzystaliśmy z wydatnej pomocy okolicznej ludności, gdyż deski, blachę, papę, gwoździe i potrzebne narzędzia otrzymaliśmy od mieszkańców wsi Sułkowice i Harbutowice, a okucia do baraków wykonał sierż. „Wróbel” we współpracy z kowalami z Sułkowic. Pracownicy Spółdzielni Pracy „Kuznia” w Sułkowicach wykonali też ramy i okucia piecowe oraz komin blaszany do kuchni obozowej, zaopatrując go w specjalne urządzenie do rozpraszania dymu.

Zimowy obóz leśny na Gościbiu składał się z czterech baraków mieszkalnych, magazynu-wartowni, kuchni, stajni i łaźni parowej.



Obelisk na Gościbiu ku czci partyzantów

Drewniane baraki mieszkalne (o wymiarach 15,0 x 3,5 m i wysokości 2,5 do 3 m) usytuowane były w poprzek stoku i wbudowane w gęsty klas świerkowy bez naruszenia pni i koron drzew, które – podobnie jak i w poprzednich obozach – stanowiły naturalne maskowanie od góry. Każdy barak miał dwa okna i wyposażony był w piętrowe prycze, rozmieszczone wzdłuż całej jego długości. Barak mieścił od 64 do 70 partyzantów. W jednym z baraków – trzyizbowym, położonym w środku obozu – była kancelaria dowództwa batalionu, izba chorych oraz pomieszczenie dla oficerów. Inny przeznaczono na magazyn i wartownię.

Magazyn miał powierzchnię około 18 m²; kwaterował tam magazynier i szef batalionu. W wartowni, liczącej około 12 m², po pewnym czasie urządzono pomieszczenie mieszkalne dla starszych podoficerów funkcyjnych i dla drużyny gospodarczej.

Barak przeznaczony na kuchnię obozową (około 18 m²) zlokalizowany został nad potokiem w odległości 30 m od baraków mieszkalnych.

Stajnia (o wymiarach 4 x 12 m) z dłużycę świerkowych wieściła średnio dziesięć sztuk koni i krów.

Łaźnia wybudowana była w formie wykopu oszalowanego dłużycami świerkowymi i zakryta okrągłakami o średnicy około 20 cm oraz odizolowana papą od ziemi. Składała się z dwóch pomieszczeń: małego przedsionka i właściwej łaźni, gdzie w jednym rogu ułożone było palenisko z dość dużych kamieni. Brak odpowiedniego pieca do ogrzewania przedsionka uniemożliwił jednak eksploatację łaźni w mroźne dni. W środku obozu znajdował się „grzybek wartowniczy”.

W późniejszym okresie dobudowany został jeszcze jeden barak, w którym zamieszkał radziecki oddział zwiadowczy kpt. „Michajłowa”.

Gerard Woźnica

Fotografie na okładce i stronach: 3, 5, 7, 8, 10, 11, 13, 15 i 20 są autorstwa Stefana Bochenka.



„ZE SZKOLNEJ ŁAWY”

Technikum, Liceum, Szkoła Zawodowa, Szkoła Policealna
32-440 Sulkowice, ul. Szkolna 34, tel. 2732008,
E-mail: zszilo@wp.pl

PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ w Zespole Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Sulkowicach

Czym jest przedsiębiorczość? - to pytanie zadaje sobie prawie każdy z nas. Przedsiębiorczość to rzecz pożyteczna, ale jeszcze ważniejsze jest to, jakie cele z jej pomocą chce się osiągnąć.

Uczniowie Naszej Szkoły wiedzą, że bycie przedsiębiorczym pomoże im w dalszym życiu. Uczęszczając do Tej szkoły mają okazję stać się: spostrzegawczymi, zdolnymi do nieszablonowego myślenia, niezależnymi, twórczymi i życiowo zaradnymi osobami. Szkoła bowiem uczestniczy w wielu akcjach, których głównym celem jest doskonalenie tych umiejętności m.in. przeprowadzono:

* **KONKURS „Wiedzy o przedsiębiorczości”** - którego organizatorem jest Prywatna Wyższa Szkoła Businessu i Administracji w Warszawie, a nagrodą główną zwolnienie z opłat czesnego za trzy lata nauki w PWSBiA. Pierwszy etap konkursu przeprowadzono w dniu 7.03.2005 r. W konkursie wzięli udział uczniowie III klasy Technikum Ekonomicznego i Technikum Handlowego. Uczniowie pod opieką nauczycieli uczących podstaw przedsiębiorczości tj. pana Tadeusza Pelca i pani Elżbiety Ziemiannin-Profic wypełniali przysłane przez organizatorów testy. Wyniki I etapu tzn. nazwiska osób, które zakwalifikowały się do II etapu oraz termin przeprowadzenia kolejnych zawodów zastanie podany przez organizatorów pod koniec marca. Za uczestników trzymamy kciuki i życzymy powodzenia.

* **AKCJA „Dzień przedsiębiorczości”** to kolejna propozycja by stać się przedsiębiorczym. W dniu 10 marca 2005 r. po raz kolejny uczniowie Naszej Szkoły aktywnie uczestniczyli w tej akcji. Akcja daje szansę na lepsze przygotowanie młodzieży do wejścia na rynek pracy i karierę zawodową. Pozwala młodym ludziom zastosować w praktyce, wiedzę zdobytą w szkole. Organizatorem akcji jest Kancelaria Prezydenta RP, Fundacja Młodzieżowej Przedsiębiorczości, Amerykańska Izba Handlowa w Polsce oraz Polska Konfederacja Pracodawców, a szkolnym koordynatorem pani Elżbieta Ziemiannin-Profic. W programie mogły brać udział wszystkie szkoły z całej Polski (klasy I i II liceów ogólnokształcących)

Naszą Szkołę reprezentowało 25 uczniów z klasy II Liceum Ogólnokształcącego.

Idea tego dnia było:

- Włączenie środowisk przedsiębiorców w edukację młodzieży
- Stworzenie nowatorskiej płaszczyzn przekazywania młodym ludziom wiedzy o funkcjonowaniu na rynku pracy
- Zbudowanie mostów między szkołą a miejscem pracy

Efekty „Dnia przedsiębiorczości”

Szkoła

- + Otrzymała narzędzie do motywowania uczniów do większego zainteresowania nauką
- + Zyskała sojuszników w dobrym przygotowaniu uczniów do wejścia na rynek pracy

Młodzież

- + Bezpośrednio poznała wymagania stawiane pracownikom na różnych stanowiskach w danej branży
- + Doświadczyła, że istnieje związek między wykształceniem a karierą zawodową, motywując uczniów do zainteresowania się nauką i samokształceniem
- + W sposób bardziej świadomy będzie podejmować decyzje dotyczące drogi edukacyjnej i zawodowej
- + Mogła porównać wyobrażenia o danym zawodzie, stanowisku pracy z rzeczywistością i je zweryfikować

Opracował:

Nauczyciel Zespołu Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Sulkowicach Szkolny Koordynator Akcji „Dzień Przedsiębiorczości” - Elżbieta Ziemiannin-Profic

Zegnamy Ojca Świętego
(zob. strona 9)

POMOC PRZEDŚWIĄTECZNA

Rada Samorządu Uczniowskiego przy Zespole Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Sulkowicach przy współpracy z PCK w Myślenicach zorganizowała akcję pomocy świątecznej dla rodzin najuboższych z naszej gminy.

Uczniowie naszej szkoły dyżurowali w trzech sklepach i zbierali dary od ludzi do bregu serca. Z tych darów utworzyli 10 paczek, które rozwieźli do rodzin. Listę potrzebujących rodzin otrzymali z Urzędu Gminy z punktu pomocy społecznej.

W akcji wzięli udział: F. Drózd z klasy IILP, S. Garbień, Ł. Krupa, M. Ciuchciński, J. Blak z klasy III TM, D. Skorut z klasy II TM.

Bardzo serdecznie dziękujemy właścicielom sklepów za umożliwienie zorganizowania zbiórki darów i okazaną pomoc:

Państwu Ciapała (Sklep spożywczy przy ul. I Maja),

Państwu Dańko (Sklep „ZIBI”),

Państwu Rusek (Sklep spożywczy na placu targowym na Zielonej).

Sławomir Garbień

Gazetkę „Zeszkolnej ławy” redagowali:

Rada Samorządu Uczniowskiego

pod kierunkiem Anny Łuczak.

Foto: Jacek Bugajski

SZKOLNY KLUB EUROPEJSKI

Szkolny Klub Europejski przy ZSZiO w Sulkowicach od trzech lat współpracuje z Wyższą Szkołą Ekonomii Informatyki w Krakowie która jest organizatorem cyklu wykładów dotyczących problematyki europejskiej, objętych wspólnym tytułem” Studia Europejskie”.

W dniu 22 marca br. grupa młodzieży, wraz z opiekunkami klubu, uczestniczyła w kolejnym wykładzie pt. „Mobbing w Unii Europejskiej”. Uczniowie wysłuchali świetnie przygotowanego, z użyciem środków audiowizualnych, wykładu wygłoszonego przez doktoranta Akademii Ekonomicznej w Krakowie. Udział w wykładzie stał się dla młodzieży kolejną okazją do

zdobycia informacji związanych z całkiem nową dla nas dziedziną działalności jaką jest lobbing.

Wyjazdy młodzieży na wykłady połączone są zwykle z odwiedzeniem takich miejsc w Krakowie, których jeszcze nie byliśmy. Tym razem młodzież zwiedziła krakowskie oceanarium w Muzeum Przyrodniczym. Uwagę uczniów przykuły egzotyczne ryby, żyjątko morskie, ptaki a także liczne eksponaty w postaci muszli skał i skamieniałości. Nie obyło się też bez spaceru po placyku Rynku Głównego w słoneczne popołudnie gdzie można było stwierdzić, że wiosna naprawdę do nas zawitała.

Janina Grabowska

„Ze szkolnej ławy”

II SZKOLNY FESTIWAL NAUKI 2005

„PRZEZ ZABAWĘ – DO WIEDZY”

II Szkolny Festiwal Nauki trwał trzy dni od 21 marca do 1 kwietnia 2005 r. Był imprezą zorganizowaną przez Radę Samorządu Uczniowskiego Zespołu Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Sulkowicach pod honorowym patronatem Starosty Myślenickiego Adama Gumularza i Burmistrza Sulkowic Józefa Mardausa.

Pomysł organizowania festiwalu nauki powstał w ubiegłym roku, kiedy to nasza szkoła brała udział w ogólnopolskim konkursie „Szkoła z klasą”. Konkurs wygraliśmy, szkoła otrzymała tytuł, a za festiwal nauki otrzymaliśmy najwyższe noty. Ponieważ była to bardzo udana i ciekawa impreza postanowiliśmy zapisać ją w statucie szkoły jako stałą imprezę kulturalną organizowaną w naszej szkole.

W bieżącym roku szkolnym zorganizowaliśmy festiwal nie tylko dla naszych uczniów, ale także dla gimnazjalistów. Celem Festiwalu było umożliwienie młodzieży naszej Szkoły wykazania się wiedzą i dojrzałością. Do wspólnej zabawy zaprosiliśmy koleżanki i kolegów z klas III okolicznych Gimnazjów.

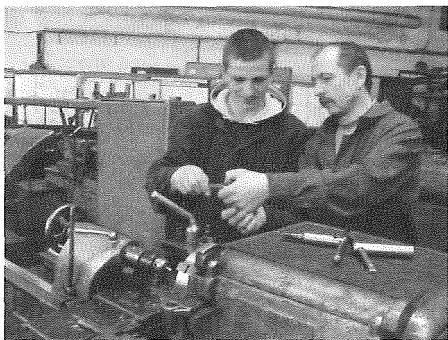
Patronat merytoryczny nad festiwalem sprawowała Pani Dyrektor ZSZiŁO w Sulkowicach mgr inż. Aleksandra Korpala.

Dzień I – 21 marca 2005 r. był dniem wewnątrzszkolnym pod hasłem: „SUPER KLASA”

Dzień II – 31 marca 2005 r. to dzień otwarty dla gimnazjalistów

Dzień III – 1 kwietnia 2005 r. – razem z gimnazjalistami – hasło: „LICEALISTA czy TECHNIK?”

Anna Łuczak



Dzień I – 21 marca 2005 r.
– WĘWNĄTRZSZKOLNY

W pierwszym dniu festiwalu odbył się międzyklasowy turniej przygotowany przez RSU pod opieką mgr Anny Łuczak o tytuł „SUPER KLASA”. Klasy wzięły udział w sześciu konkurencjach, które były oceniane przez jury. Pierwsza konkurencja to sprawdzian wiedzy ogólnej. Przedstawiciele klas musieli odpowiadać na pytania z różnych kategorii. Musieli także wykonać zadanie praktyczne, które wylosowali. Następnie oceniane były stroje klaso-

we, czyli konkurs na najoryginalniejsze przebranie klasy. W ramach turnieju klasy prezentowały swoje umiejętności na scenie szkolnej. Były to 5-minutowe programy artystyczne. Oceniano także prace plastyczne na temat: „Kotki, Koteczki, Kocury...!?” Najlepsze prace wystawione zostały w drugim dniu festiwalu w Galerii Internat. Ostatnim sprawdzianem był turniej sprawnościowy. Po podsumowaniu wyników tytuł SUPER KLASA otrzymały klasy II TE i III TM. GRATULUJEMY. Nasi koledzy mogli wykazać się wiedzą, umiejętnościami praktycznymi, zdolnościami plastycznymi i aktorskimi, a także sprawnością fizyczną. Ten dzień był niezwykle ciekawy i dobrą zabawą. Przez zabawę też można zdobywać wiedzę.

Bernadetta Rzeszut, klasa II LP

Dzień II – 31 marca 2005 r.
– OTWARTY DLA GIMNAZJALISTÓW

W budynku szkolnym nr 2 „Internat” przy ul. 1 Maja 66 odbyła się sesja naukowa przygotowana przez młodzież z klas I i II Liceum im. Św. Jana Kantego pod kierunkiem mgr Urszuli Woźnik-Batko nt. „Kotki, Koteczki, Kocury...!?” Uczniowie przygotowali prezentacje na temat kotów w literaturze, sztuce, bajkach, w historii itp. W sesji wzięli udział nasi uczniowie oraz przedstawiciele gimnazjum z Izdebnika i z Budzowa.

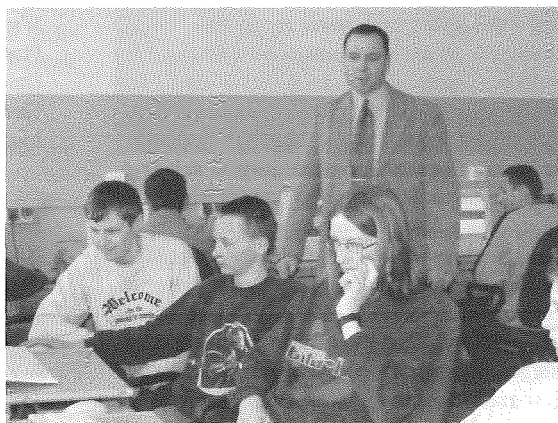
Następnie odbył się mini-turniej: „Co w głowie pozostało?”

Uczestnicy oglądali występ uczniowskiego Kabaretu „Balonik z Zielonej” (klasa III Technikum im. Karola Wojtyły w Sulkowicach pod kierunkiem mgr Ewy Rylewicz).

Na koniec o godzinie 12 00 odbył się wernisaż wystawy pt. „KOCI ŚWIAT” prezentującej obrazy profesjonalnych krakowskich artystów malarzy oraz obrazy wykonane przez młodzież. W wernisażu wzięli udział: Burmistrz i v-ce Burmistrz Sulkowic, przedstawiciele Starostwa Powiatowego w Myślenicach, nauczyciele, artyści, stali bywalcy galerii i przedstawiciele młodzieży.

Podczas wernisażu uczestnicy wybierali „Najpiękniejszego kota” namalowanego przez artystę i przez ucznia. Uhonorowanie autorów obrazów, które uzyskały najwięcej „głosów uznania” nastąpiło w trzecim dniu festiwalu.

Faustyna Drózdź, klasa II LP



Dzień III – 1 kwietnia 2005 r.
– RAZEM Z GIMNAZJALISTAMI

W trzecim dniu festiwalu brali udział nasi uczniowie oraz gimnazjaliści z Sulkowic. Nasi przyszli koledzy uczestniczyli w dwóch lekcjach. Były to lekcje otwarte pod hasłem: „Pół żartem, pół serio”. Następnie wszyscy spotkali się w sali gimnastycznej, gdzie była wystawa „Hobby naszych kolegów” oraz kiermasz szkolny. Komisje przedmiotowe prezentowały swoje osiągnięcia na ciekawie przygotowanych stoiskach. Równocześnie odbywała się projekcja filmu o szkole oraz pokaz zdjęć z pierwszego dnia festiwalu. Przy niektórych stoiskach grała muzyka. Było gwarno i interesująco. Przedstawiciele RSU odpowiadali na pytania gimnazjalistów. W tym spotkaniu wzięło udział 6 klas gimnazjum wraz ze swoimi wychowawcami. Swoją obecnością zaszczytili nas: Starosta Powiatu Myślenickiego Adam Gumularz, Burmistrz Sulkowic Józef Mardaus, przedstawicielka Wydziału Oświaty Starostwa Powiatowego w Myślenicach Halina Miśko. Na zakończenie odbył się apel podsumowujący Festiwal. Były przemówienia, podziękowania. Wręczono dyplomy i drobne upominki dla SUPER KLAS oraz dla autorów najpiękniejszego kota. Szkolny zespół muzyczny zaprezentował swój repertuar.

Małgorzata Duda, klasa II TM

PRZEDSZKOLE

Przedszkole Samorządowe nr 1 w Sułkowicach

WITAJ WIOSNO!

Nasze przedszkole zorganizowało międzyprzedszkolny konkurs poetycki. Zaproszono do udziału dzieci w wieku przedszkolnym z gminy Sułkowice. Celem konkursu było umożliwienie dzieciom pokazania swoich umiejętności twórczych, których inspiracją byłaby przyroda, tęsknota za nową porą roku oraz ciekawy pomysł na powitanie wiosny.

Dzieci 5. i 6. letnie nie umieją jeszcze samodzielnie pisać, dlatego do zabawy poprosili starsze rodzeństwo oraz rodziców. Mali poeci wymyślali rymy, starsi zapisywali, trochę pomagali. Wiersze na powitanie zielonej, wiosnej, kochanej... (jak sami piszą) wiosny, „rosły” jak trawa po wiosennym deszczu.

Do organizatorów konkursu napłynęło wiele pięknych prac. Powołane jury w składzie: mgr Krystyna Starzec – dyrektor przedszkola, mgr Teresa Kęsek – nauczyciel Państwowej Szkoły Muzycznej w Mysłenicach, mgr Marta Kęsek – nauczyciel Szkoły Podstawowej w Sułkowicach miało trudności z wyłonieniem zwycięzców. Wszystkie prace są piękne i zasługują na nagrody. Nagrodą główną konkursu jest publikacja utworów dziecięcej twórczości w gazecie KLAMRA, książki dla biorących udział grup przedszkolnych sponsorowane przez organizatora, oraz drobne nagrody rzeczowe dla każdego uczestnika sponsorowane przez panią Monikę Matulską, której serdecznie dziękujemy!

W kategorii wiekowej 6-latk:

I miejsce (ex aequo) zajmują Kozik Grzegorz i Piechota Filip PS nr 1 S-ce

II miejsce (ex aequo) Polak Magdalena i Profic Magdalena PS nr 1 S-ce

III miejsce (ex aequo) Moskal Anna i Bargiel Ula i Gosia PS nr 1 S-ce

Wyróżnienia otrzymują: Szafranski Sebastian i Feret Michał Przedszkole w Biertowicach, Liszka Joanna, Matulska Maria, Koźlak Bartłomiej, Kiezbak Michał, Profic Joanna, Dybek Wiktoria, Pająk Norbert z PS nr 1 w S-cach.

W kategorii wiekowej dzieci 5-letnich:

I miejsce Ostafin Gabriela PS nr 1 S-ce

II miejsce Malina Andrzej PS nr 1 S-ce

III miejsce (ex aequo) Tatka Natalia i Julia Obajtek PS nr 1 S-ce

Wyróżnienia: Światłoń Aleksandra, Nikiel Izabela, Kurek Emilia

Wiosna 21 marca usłyszała piękne słowa powitania wypowiedziane przez dzieci i na dobre zagościła w naszej gminie. Z pewnością dzięki nim mogliśmy cieszyć się słonecznymi Świętami Wielkiej Nocy.

Nauczyciel PS nr 1 Jolanta Profic

Wiosną jest bardzo miło
Bo ciepło się zrobiło.
Ptaki się rozśpiewały
I z ciepłych krajów przyleciały.
Wszystko kwitnie w koło.
Witaj wiosno na weselo!

Grzegorz Kozik

Przyszła wiosna
Zima poszła
Cieszą się dzieci
Że słońce świeci.

Zieleni się trawka
I skacze żabka
Kwitną kwiatki
Śpiewają ptaszki.

Filip Piechota

Wiosno obudź się,
Wszyscy będą cieszyć się.
Ptaszki będą pięknie śpiewać,
Dzieci będą spacerować.
Słońce mocniej nam zagrzeje
I już nam się buzia śmieje.

Gabriela Ostafin

Drzewa i krzewy już rozkwitają
Nadejdźcie wiosny nam oznajmiają.
Topnieją śniegi, rozkwita sad,
To wiosna budzi do życia świat.

Magdalena Polak

Jak są kwiatki i trawa
To jest miła zabawa.
Choć nie jestem już mała
Bardzo chętnie bym skakała.
Przyjdź więc wiosno
Szybko do nas
Bo jestem stęskniona.

Joanna Profic

Patrzcie, patrzcie idzie wiosna dzieci,
Już kwiaty zakwitły,
Ptaszki śpiewają a dzieci grają
W piłkę i radośnie się uśmiechają.
Wiosna już na świecie,
Wszyscy się cieszymy,
Na rowery, hulajnogi
Bardzo się spieszymy.

Norbert Pająk

Idzie wiosna po świecie,
Piszą o niej w gazecie.
Ma zziębnięte paluszki
I we włosach kwiatuszki,
Biega boso po trawie,
Chowa ptaki w rękawie.

Andrzej Malina

Obudziłam się radosna
Bo za oknem Pani wiosna
Z kosza kwiaty wysypała
Rozkwiecona łąka cała
Marzanna już utopiona
Teraz będzie rządzić ona.

Ula i Małgorzata Bargiel

Wiosna idzie, kwiatki kwitną,
Ptaki z ciepłych krajów przylatują.
Dzieci się cieszą,
Że już ciepło.

Michał Kiezbak

Wiosno kochana czekamy na Ciebie
Od dawna. Przegoń zimę złą.
Niech słońce mocno zaświeci,
By cieszyły się dzieci.
Wiosno przybądź już,
Bo czekamy na zapach róż.

Anna Moskal

Ptaszki śpiewają a dzieci grają
W piłkę i radośnie się uśmiechają.
Wiosna już na świecie,
Wszyscy się cieszymy,
Na rowery, hulajnogi
Bardzo się spieszymy.

Norbert Pająk

W marcu wiosna przychodzi
Zielenią się liście i łąki
Słoneczko świeci na niebie
Stokrotki rosną na trawie
I ptaki śpiewają na drzewie.

Magdalena Profic

Śnieg topnieje – wieje wiatr
Ptaszek śpiewa ładnie tak.
Zimo, zimo precz, precz, precz
Chcemy aby stopniał śnieg
I wyrosły piękne kwiaty
Przebiśniegi, tulipany.
Ptaszek ćwierka ćwir, ćwir, ćwir
Odejdź zimo, odejdź dziś.

Natalia Tatka

W pasiece już dzwoni,
W powietrzu jest różowo
Od kwiatków wiśni i jabłoni
A wiatr wiosenny po parku
Goni i całuje pączki piwonii.

Emilia Kurek

Wiosno, kiedy do nas wrócisz?
Kochana wiosno,
Bardzo tęsknimy za tobą!
Brakuje nam twoich pięknych
Kwiatów i cieplejszych dni...

Julia Obajtek

Ach, motylki już fruują,
Dni wiosenne przybywają,
Rybki w stawie się pluskają.

Wiktoria Dybek

Rosną kwiatki na wiosnę
Piękne i pachnące.
Słoneczko im pięknie świeci.
Jak trochę urosną
Zrobimy bukietek.
Wyszły dzieci na spacerek
By posłuchać jak wróbełek
Wita wiosnę najweselsiej.

Aleksandra Światłoń

Zielona wiosna
Kiedy przyjdzie wiosna
Wesoła, radosna,
Stopi śniegi, lody
Doda nam urody.

Obudzi zwierzaki,
Przywoła ciepłolubne ptaki
Okryje zielenią lasy, łąki, gaje.
Dużo piękniej niż dziś się zdaje.

Izabela Nikiel

Gdy pierwszy kwiat wschodzi
Jest znak wiosna nadchodzi

Dzieci grają w klasy
Nastolatki zakładają obcasy

Śpiew ptaków pod niebem
I pole pachnące chlebem

Piosenka płynie radosna
- to wiosna!

I biegnie bukietem
Przez ogromny świat

Dla każdego dziecka
Niesie jeden kwiat

Maria Matulska

Idzie wiosna, tak mówią,
Lecz jej jeszcze nie widać
Ciągłe mrozi i śnieży,
Wokół biało i szaro.

Przyjdź wiosenko kochana
Roztop mego bałwana,
Niech się trawa zazieleni
Kwiatami świat rozweseli.

Przyjdź wiosenko kochana,
Rozwiń pąki gałązek,
Niech się ptaszki rozśpiewają,
Radością nas napelniają.

Joanna Liszka

A sio! Rzekła ziemie wiosna
I na świat spojrziała radosna

Stokrotka nieśmiało rozchylila swe białe płatki,
Na grządkach u babci pojawiły się bratki.

Bociany klekoczą na całe sióło,
Że przyleciały, aby wszystkim było wesoło.

Macierzanka prześlicznie pachnieć poczęła,
A moja buzia znów się uśmiechnęła,

Gdy zobaczyła gałąź kaliny
Całą białą i tak piękną jak korale jarzębiny.

Znów dzieci idą z radością do przedszkola
Bo pani się uśmiecha i plac zabaw woła.

Bartłomiej Koźlak

Wyniki konkursu palm wielkanocnych, kartek, stroików i pisanek

Do konkursu zgłosiło się 171 uczestników. Jury (Małgorzata Anita Werner, Barbara Czapiga, Małgorzata Zaremba, Krystyna Fijał) oceniło wszystkie przyniesione palmy, pisanek, stroiki i kartki świąteczne.

Jury podkreśla, że wszystkie nagrodzone i wyróżnione palmy zostały wykonane zgodnie z tradycyjnymi technikami, z zastosowaniem naturalnych materiałów i znakomicie się prezentowały. Wszystkie nagrodzone prace wykonane były starannie, z wielkim nakładem pracy, o mocnej zwartej konstrukcji z wykorzystaniem wierzbowych gałązek, samodzielnie wykonanymi tradycyjnymi kwiatami z bibuły. Pisanek i kartki były wykonane różnymi technikami od malowanych farbami do wyklejank z bibuły i welly.

Oto wyniki rywalizacji w poszczególnych kategoriach:

w kategorii pisanek – duże:

I miejsce dla III d z Sulkowic
II Kamil i Adrian Góralczyk z Biertowic
III Rita Wilk z Krzywaczki

w kategorii pisanek – małe:

I Małgorzata Garbień oraz Natalia Świder
II Natalia Świder oraz Jagoda Piłala
III Iwona Włoch oraz Dawid Koźlak

wyróżnienie Bartłomiej Kaciuba

(wszyscy z Sulkowic)

w kategorii palm powyżej 2,5 m:

I Kamil Pułka i Krystian Wiatr z Sulkowic
II Karolina i Ewelina Horwat z Sulkowic
III Aneta, Joanna, Urszula Bochenek z Biertowic

w kategorii palm do 2,5 m:

I Przedszkole Samorządowe w Biertowicach
II Kamil i Adrian Góralczyk z Biertowic
III Beata, Marzena, Daniel Światłoń z Sulkowic

w kategorii palm do 1,5 m:

I Natalia Hebda z Sulkowic
II Angela i Marcin Szwed z Biertowic
III Mikołaj Biel

wyróżnienia: Marek i Paulina Węgrzyn; Andrzej Starzec (wszyscy z Sulkowic)



w kategorii kartek świątecznych
I Magda Moskał oraz Ania Piłala i Barbara Górnisiewicz z Sulkowic
II Anna Zakrzewska z Biertowic
III Konrad Kuchta z Sulkowic

wyróżnienie: Izabela Zakrzewska z Biertowic

W kategorii stroiki małe:

I Paweł Kruk oraz Marcin Leśniak z Krzywaczki

II Kamil i Adrian Góralczyk z Biertowic oraz Przedszkole Samorządowe w Biertowicach
III Justyna Latoń z Sulkowic oraz Kamila Niziołek z Krzywaczki

W kategorii stroiki duże:

I Agnieszka Sowa z Sulkowic
II Elżbieta i Teresa Fus z Biertowic
III Barbara Górnisiewicz z Sulkowic

wyróżnienie: Przedszkole Samorządowe nr 1 w Sulkowicach

Nagrody zostały ufundowane przez Ośrodek Kultury w Sulkowicach.

Każdy uczestnik otrzymał nagrodę pocieszenia w postaci słodyczy i soczku.

Dyrektor Ośrodka Kultury w Sulkowicach
Krzysztof Trojan
(tekst i fot.)



Obowiązek ochrony środowiska



Obowiązek ochrony środowiska przed odpadami obciąża osoby fizyczne oraz jednostki organizacyjne prowadzące działalność, w wyniku której powstają odpady.

Priorytetowym kierunkiem ochrony przed odpadami jest gospodarcze wykorzystanie, przez co rozumie się ich wykorzystanie do celów produkcyjnych, rekultywacji, zagospodarowania terenu lub nawożenia gleby. Dopiero gdy odpadów nie można wykorzystać gospodarczo, należy je unieszkodliwić, likwidując lub ograniczając ich uciążliwość dla środowiska przez poddanie obróbce powodującej zmianę ich cech fizycznych, chemicznych lub biologicznych, zgromadzić je lub wylać w miejscach przeznaczonych na ten cel w planach zagospodarowania przestrzennego.

W wykonanej odcinkowej regulacji rzeki zostały zabezpieczone jej brzegi. Na odcinku, gdzie występuje erozja denną, zostały wybudowane obiekty – tzw. bystrza stabilizujące dno rzeki. Dzięki wykonanej inwestycji ulegną poprawie warunki spływu wód, przez co zmniejszy się zagrożenie przeciwpowodziowe.

Największym jednak problemem są **zanieczyszczone tereny nadrzeczne w całej gminie.** Dlatego też właściciele terenów przyległych do rzek winni wysprzątać i utrzymywać w czystości te tereny. Wpłyń to przede wszystkim na zmniejszenie zagrożenia przeciwpowodziowego oraz poprawę estetyki, na której wszystkim powinno zależeć.

Coraz bardziej również doskwiera nam **brudna rzeka** i to wszyscy czujemy. Mało kto z nas zdaje sobie sprawę z tego, że poważnie zagrożone są zbiorniki wody podziemnej. Infiltracja wód opadowych w głąb powoduje przeniesienie do wód podziemnych zanieczyszczeń z powietrza, gleby i powszechnie lejących się przydomowych ścieków. Przypominamy o całkowitym zakazie wypuszczania do rzeki ścieków bytowo-gospodarczych jak i

przestrzegania zakazu wylewania gnojowicy na tereny nadrzeczne. Spowodować to może zatrucie ujęć wody dla mieszkańców, co ostatnio miało miejsce w sąsiedniej gminie Sucha Beskidzka. Myślmy, że mieszkańcy naszej gminy swoją postawą i działaniem nie doprowadzą do sytuacji, w której gmina zostanie pozbawiona wody pitnej.

Jedynym miejscem, do którego można wylewać ścieki, jest oczyszczalnia ścieków w Biertowicach.

Za wywiezione ścieki właściciel zobowiązany jest do posiadania i okazania w czasie kontroli dowodu potwierdzającego wywóz ścieków na oczyszczalnię. Za gromadzenie odpadów na „dzikim” wysypisku i wylewanie ścieków do rzeki osoba fizyczna bądź jednostka organizacyjna podlega karom pieniężnym. Prowadzona obecnie akcja wspólnie z Policją polegająca na usuwaniu odpadów z miejsc na ten cel nieprzeznaczonych ma na celu zmniejszenie ilości „dzikich” wysypisk jak i poprawę stanu środowiska naturalnego naszej gminy. Osoby, które nie zastosują się do nałożonych obowiązków zostaną ukarani mandatami karnymi zgodnie z obowiązującymi przepisami ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach.

W naszej gminie stworzone zostały warunki do prawidłowego gromadzenia i unieszkodliwiania odpadów poprzez zorganizowanie wysypiska i wyposażenia ZGK w odpowiedni sprzęt. Kolejnymi krokami jest zobowiązanie właścicieli działek o dbałość swoje własności w celu utrzymania jej w czystości. Wyrazem tego są prowadzone kontrole i usuwanie nieprawidłowości.

Maciej Budek



Zakaz uprawy maku i konopi

Urząd Miejski w Sulkowicach informuje, że zgodnie z ustawą z dnia 24 kwietnia 1997r. o przeciwdziałaniu narkomanii (t.j. Dz. U. z 2003 r., Nr 24, poz. 198 z późn. zm.)

obowiązuje całkowity zakaz uprawy maku i konopi na tzw. potrzeby własne

NIE WYPALAJ ROŚLINNOŚCI!

Urząd Miejski w Sulkowicach przypomina, że zgodnie z art. 124 ustawy o ochronie przyrody z dnia 16 kwietnia 2004r. (Dz. U. z 2004 r. Nr 92, poz. 880)

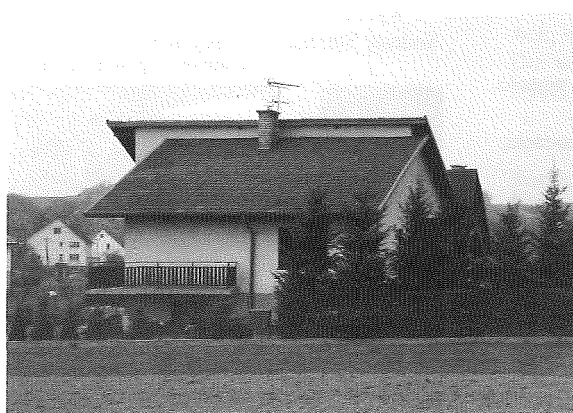
zabrania się wypalania roślinności na łąkach, pastwiskach, nieużytkach, rowach, pasach przydrożnych.

Kto nie przestrzega w/w ustawy, podlega karze aresztu albo grzywny (art. 13 pkt 12 ustawy o ochronie przyrody).

Wywóz i utylizacja eternitu

Urząd Miejski w Sulkowicach informuje, że wzorem roku ubiegłego uruchomiony został program wywozu i utylizacji eternitu pochodzącego z pokryć dachowych. Osoby zainteresowane proszę o kontakt w tut. urzędzie w godzinach pracy I piętro pok.16, w terminie do 30 kwietnia 2005 r.

KONKURS NA NAJŁADNIEJSZE OTOCZENIE DOMU



Urząd Miejski w Sulkowicach ogłasza konkurs o nazwie „Najładniejsze otoczenie domu w gminie Sulkowice”.

Termin składania zgłoszeń do konkursu upływa 31 lipca br. Zgłoszenia do konkursu przyjmowane będą w tut. urzędzie I p., pok. 16 w godzinach pracy urzędu.

Konkurs zostanie rozstrzygnięty do dnia 30 września br. Oceny dokona komisja powołana zarządzeniem burmistrza.

CENTRUM REHABILITACJI W SUŁKOWICACH

Radość bez alkoholu, wakacje dla wszystkich

Załącznik do Zarządzenia nr 10/05 Burmistrza Gminy Sułkowice z dnia 4 kwietnia 2005 r.

BURMISTRZ GMINY SUŁKOWICE zaprasza do składania ofert na realizację zadania publicznego w trybie otwartego konkursu.

Zgodnie z Programem współpracy Gminy Sułkowice z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego przedmiotem konkursu jest zadanie z obszaru przeciwdziałania patologiom społecznym – wypoczynek dla dzieci i młodzieży oraz dla dzieci z tzw. podwyższonego ryzyka pt. „Radość bez alkoholu, wakacje dla wszystkich.”

Na wsparcie realizacji powyższego zadania przeznaczona jest kwota 10 000,00 złotych.

Termin realizacji zadania od lipca 2005r. do 31 sierpnia 2005r.

Wysokość środków publicznych przeznaczonych na realizację powyższego zadania wyniosła w 2004 roku - 8 000,00 złotych.

Zasady przyznawania dotacji:

- oferty muszą być złożone na odpowiednim druku,

- rozpatrywane będą wyłącznie oferty kompletne i prawidłowo wypełnione,

- złożenie oferty nie jest równoznaczne z zapewnieniem przyznania dotacji jak i przyznania dotacji w wysokości określonej w ofercie (kwota dotacji może być niższa od określonej w ofercie),

- zleceniobiorcy zobowiązani są do korekty kosztorysu zadania w przypadku przyznania dotacji w wysokości innej niż wnioskowana,

- oferty dotyczą zadań realizowanych na terenie Gminy Sułkowice i dla jej mieszkańców.

Oferty muszą być przesłane w nieprzekraczalnym terminie do dnia 4 maja 2005r. na adres Urzędu Miejskiego w Sułkowicach ul. Rynek 1, pokój nr 26 do godziny 15:00.

Warunkiem przyznania dotacji jest zawarcie umowy przed rozpoczęciem realizacji zadania. Umowa precyzuje szczegółowe warunki wykorzystania dotacji. Zlecając zadanie publiczne Burmistrz ma prawo dokonywać kontroli i oceny realizacji zadania.

Wyboru oferty dokonuje Burmistrz Gminy Sułkowice do dnia 12 maja br. w formie zarządzenia, kierując się następującymi kryteriami:

zakres zgłoszonego w ofercie zadania,

ocena posiadanych zasobów rzeczowych i kadrowych,

ocena kalkulacji kosztów realizacji zadania, wysokość udziału środków własnych organizacji,

wysokość wnioskowanego dofinansowania z budżetu.

Zarządzenie będzie podane do wiadomości publicznej na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego i na stronach internetowych

www.sulkowice.pl.

To już kolejny (trzeci) rok funkcjonuje ta najmłodsza placówka na terenie naszej gminy. Organizacyjnie włączona w strukturę Ośrodka Pomocy Społecznej. Prowadzona przy współpracy ze Stowarzyszeniem Wspomagania Osób Niepełnosprawnych „KOLONIA” już na trwałe wpisała się w środowisko.

Podstawowym celem i zadaniem, jakie sobie stawia jest umożliwienie mieszkańcom naszej gminy, a w szczególności dzieciom i młodzieży niepełnosprawnej, kompleksowej rehabilitacji oraz terapii. Na podstawie Uchwały Rady Miejskiej rehabilitacja lecznicza dla dzieci i młodzieży uczącej się (do 25 roku życia) z terenu gminy Sułkowice jest bezpłatna. Dla wszystkich pozostałych, czyli dorosłych oraz osób spoza terenu naszej gminy obowiązuje odpłatność wg ustalonego cennika.

W ubiegłym roku z naszych usług skorzystało ok. 250 dzieci i młodzieży oraz ok. 100 dorosłych pacjentów. Staramy się, aby pacjenci byli zadowoleni z jakości świadczonych usług. Oznacza to przede wszystkim, aby widzieli oraz odczuwali poprawę, czyli po prostu wychodzili od nas bez bólu.

Obecnie w skład personelu Centrum Rehabilitacji wchodzi: mgr fizjoterapii, technik fizykoterapeuta. Poza tym staramy się, aby raz na kwartał odbywały się konsultacje specjalistyczne dla dzieci z dr Moniką Gasińską - pediatrą, specjalistą rehabilitacji medycznej.

Teraz może kilka słów osoby, która korzysta z możliwości rehabilitacji w naszej placówce, pan Marek Listwan:

– Jestem blisko trzy i pół lata po wylewie. Ten okres to dla mnie czas dochodzenia również do sprawności fizycznej. Cieszę się, że mogę brać udział w zajęciach organizowanych przez Centrum Rehabilitacji w Sułkowicach. Przede wszystkim panuje tu życzliwa atmosfera w trakcie ćwiczeń (tu ukłony w stronę prowadzących zajęcia), duża ilość czasu jest poświęcana każdemu pacjentowi. Na uwagę zasługują też sale dobrze wyposażone w sprzęt rehabilitacyjny. Ćwiczenia są dla mnie okazją nie tylko do poprawy stanu zdrowia, ale dają mi możliwość obcowania z innymi chorymi, także młodymi, co pozwala mi poznawać ich problemy.

Teraz kilka słów o kolejnym aspekcie funkcjonowania CR, terapii społecznej. Jak wiemy w naszej gminie funkcjonują różnego rodzaju placówki opiekuńczo - terapeutyczne zajmujące się osobami niepełnosprawnymi (Dom Pomocy Społecznej, Warsztaty Terapii Zajęciowej, Środowiskowy Dom Samopomocy).

Od kilku lat funkcjonuje także model kształcenia integracyjnego, tzn. w przedszkolu oraz szkole podstawowej powstały oddziały i klasy integracyjne, gdzie wspólnie z rówieśnikami może uczyć się 3-5 dzieci niepełnosprawnych.

Nie było jednak do tej pory instytucji zajmującej się przede wszystkim dziećmi oraz młodzieżą niepełnosprawną do 18 roku życia, w tym ze znacznym i głębokim upośledzeniem. Dlatego też często dzieci te były pozostawiane bez możliwości jakiegokolwiek edukacji, terapii i rewalidacji. Wychodząc zatem naprzeciw lokalnym potrzebom, działając przy współpracy z rodzicami dzieci niepełnosprawnych skupionymi w Grupie Środowiskowej Stowarzyszenia „KOLONIA” powstała taka placówka.

Obecnie w CR pracują oligofrenopeda-
gog - logopeda, terapeuta, odbywają się także zajęcia i konsultacje ze specjalistami z Ośrodka Wczesnej Pomocy Psychologicznej „Półkole” z Krakowa - psycholog i tyflope-
dag.

Jak podkreślają wszyscy specjaliści, odpowiednia, wczesna i skoordynowana terapia dziecka niepełnosprawnego może pozwolić na ograniczenie różnych deficytów, braków i spowodować rozwój jednostki, oczywiście na miarę jego możliwości.

Nową inicjatywą skierowaną do wszystkich mieszkańców gminy są obecnie dyżury rodziców dzieci niepełnosprawnych oraz pana M. Listwana (szczegóły w następnym numerze „Klamry”).

Nasze pomieszczenia służą również nauczycielom, którzy realizują nauczanie indywidualne z dziećmi z naszej gminy. Mają zatem zapewnione komfortowe warunki pracy, a dzieci mogą skorzystać z fachowej pomocy, opieki oraz w razie potrzeby rehabilitacji.

Oprócz tego na terenie Centrum swoją siedzibę ma Punkt Konsultacyjny Poradni Psychologiczno Pedagogicznej w Myślenicach. W czasie roku szkolnego przyjmują tu logopeda, pedagog ds. wychowawczych, psycholog, pedagog - reedukator (tel. 272-50-51).

Bardzo gorąco i serdecznie zapraszamy wszystkich chętnych oraz zainteresowanych do zapoznania się z ofertą i odwiedzenie naszej placówki znajdującej się w Sułkowicach na ul. Sportowej 51 (budynek Gimnazjum) od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 - 18.00, bądź też kontakt telefoniczny pod nr tel.: 272-50-50, 273-22-31.

Andrzej Piwowarski
koordynator Centrum Rehabilitacji

Sułkowice, ul. Kowalska

DOM 60 m²

do remontu
z działką 11,5 ara sprzedamy



"Gmach"

tel. 0 501 077 460

ODZIEŻ
RENOMOWANYCH FIRM II GATUNKU
DEFEKT



SUŁKOWICE
UL. ZAGUMNIE 98
za przedszkolem nr2



WSZYSTKO ZA 19.99*

*z wyjątkiem wybranych modeli

CO TYDZIEŃ NOWA DOSTAWA

ZAPRASZAMY!!!

ZAKŁAD KAMIENIARSKI

KOZIK

Jastrzębia 143

34-143 Lanckorona

Wykonuje:

-  **grobowce**
-  **nagrobki**
-  **parapety**

tel. (0...33) 876 33 14
kom. 0 606 555 673

UBEZPIECZENIA

NAJTAŃSZE OC pojazdu
zniżki dla rolników
i NOWYCH KLIENTÓW

Sułkowice KUZŃIA
TEL. 273 24 51, 273 27 54

Archiwalne numery Klamry
po obniżonej cenie

W

SKLEPIE PAPIERNICZYM

Sułkowice, ul. 1 Maja 12

Wydawca:

Rada Miejska w Sułkowicach

Redaktor naczelny: Stefan Bochenek

www.sbochenek.republika.pl

e-mail: stefan_bochenek@poczta.fm

Adres redakcji:

Urząd Miejski, Rynek 1,

32-440 Sułkowice, tel./fax 272 14 22

e-mail: klamra@sulkowice.pl

www.sulkowice.pl

Niezamówionych materiałów redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo do skracania i adiacji tekstów oraz zmiany ich tytułów bez uprzedniego powiadomienia autora. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy.

Skład komputerowy:

Łukasz Gągulski - tel. 503 773 773

www.maxservice.prv.pl

Druk "Styl" Zakład Poligraficzny
31-344 Kraków, ul. Ojcowska 1
tel./fax: (012) 626 33 42



OFERUJEMY:

- art. instalacyjne
- grzejniki
- piece C.O. węglowe, gazowe
- wanny stalowe, akrylowe
- kabiny
- baterie
- akcesoria łazienkowe
- ceramikę
- rury PCV, drenarskie

POSZERZENIE ASORTYMENTU

- FLIZY • GRESY • POSADZKI • LUKSFERY
- KLEJE • FUGI • LISTWY

WKRÓTCE OTWARCIE SALONU „ŁAZIENKI”



FACHOWE DORADZTWO
POMOC W PROJEKTOWANIU
„ŁAZIENKI NA TWOJĄ KIESZEŃ”

DOWÓZ TOWARU NA MIEJSCE • KORZYSTNE RABATY • MOŻLIWOŚĆ SPRZEDAŻY HURTOWEJ I RATALNEJ

Piotr Falc
Rudnik ul. Słoneczna 296
32-440 Sułkowice
woj. małopolskie
Tel: (012) 273-92-90
Tel. GSM: (600) 34-29-46



Ajent stołówki w Gimnazjum w
Sułkowicach

Firma oferuje usługi w
zakresie cateringu,
współpracy z zakładami
pracy - posiłki regeneracyjne
dla pracowników.

Organizacja imprez w miejscu
i z menu wskazanym przez
klienta tj. imprezy
okolicznościowe, wesela,
bankiety, pikniki, festyny.

Zapewniamy również profesjonalną oprawę
muzyczną w/w imprez!!!

Zapraszamy do skorzystania z naszych usług!!!



FIRMA KOMPUTEROWA
Wojciech Bochenek Paweł Koziół

ARKADA.PL

Myślenice
Rynek 17/18
tel.(12) 272-17-81

www.arkada.pl

Zapraszamy do nowego sklepu
w Sułkowicach ul. Zagumnie 77
(obok Poczty)

tel. (12) 273-36-21

Komputer ACTINA SIERRA 3.2 HT

procesor: Intel Pentium 4 540 (3,2GHz/1MB L2 cache/800MHz FSB)
karta graficzna: ATI Radeon 9550 128MB/128bit
pamięć: DDR 512MB PC-400
nagrywarka: DVD-RW
dysk twardy: 120GB 7200rpm
stacja dyskiety: 1,44MB
system: Microsoft Windows XP Home Edition
zestaw iBox NAUTILIUS z bezprzewodową klawiaturą i myszą optyczną
komputer posiada oznaczenie CE i ISO 9001



2799,-



Komputer ACTINA COSTA

procesor: Intel Celeron D320 (2,4GHz/256k cache/533MHz FSB)
karta graficzna: ATI Radeon 9200 128MB
pamięć: DDR 256MB PC-333
nagrywarka: CD-RW
dysk twardy: 80GB 7200rpm
stacja dyskiety: 1,44MB
klawiatura, mysz
komputer posiada oznaczenie CE i ISO 9001

1199,-

Monitor ACTINA 17" LCD L730C-P

Typ monitora: LCD
Przekątna ekranu: 17"
Nominalna rozdzielczość: 1280x1024
Jasność: 250 cd/m2
Kontrast: 350:1
Gniazda: D-sub

839,-



Monitor ACTINA 17" CRT 180B FLAT

Typ monitora: CRT (płaski)
Przekątna ekranu: 17"
Maksymalna rozdzielczość: 1024x768/85Hz
Gniazda: D-sub
Pełnaobsługa Plug&Play

355,-

Kamera cyfrowa Canon MV6iMC

system MiniDV
optyka Canon, 10x zoom optyczny 400x zoom cyfrowy,
przetwornik CCD 1/6 z progresywnym skanowaniem 800 000 pikseli,
zapis dźwięku cyfrowym PCM,
minimalna odległość 10mm, min. oświetlenie 2,4 luxa
program "Night Mode"
ekran LCD 2,0"
8 programów nagrywania, nowe efekty cyfrowe
karty pamięci MMC/SD - funkcja foto
(rozdzielczość 1024x786)
funkcja "Directprint", migawka max 1/2000s,
cyfrowe wejście DV analogowe wejście/wyjście



2499,-

GRATIS!

Drukarka termosublimacyjna
Canon CP-400 oraz torba



Wysoka jakość i trwałe kolory wydruków.
Rozdzielczość 300x300dpi
Żywotność zdjęć min. 100 lat
Nie wymaga użycia komputera.

Aparat cyfrowy Canon IXUS 40

Matryca: 4.0 megapikseli
Nowe soczewki UA o ultra wysokim współczynniku załamania
zoom optyczny 3x
duży 2" wyświetlacz LCD
możliwość rejestracji filmów
9-punktowy system AiAF
6 programów tematycznych



1370,-

Aparat cyfrowy Pentagram OPTIQUE 20EF

Matryca: 2.0 megapikseli
zoom optyczny 4x
wyświetlacz LCD 1,5"
możliwość rejestracji filmów
funkcja kamery internetowej



GRATIS!

Kompas, smycz i mini statyw

279,-

U nas kupisz najtańsze nośniki
danych w dużym wyborze.

Płyty CD-R już od 0,40zł

Płyty DVD+/- R od 0,70zł

Posiadamy pełny asortyment tuszy oraz napelniaczy do drukarek atramentowych w bardzo atrakcyjnych cenach!

oferujemy stały dostęp do internetu na terenie Sułkowic, Biertowic, Izdebnika, Jastrzębi. Abonament 50zł miesięcznie

oferujemy atrakcyjne

RATY! w systemach:



Microsoft®
Partner Handlowy



**SOLIDNA
FIRMA
KOMPUTEROWA**